

POGODA

Dziś będzie częściowo pochmurnie i parno, po południu i w nocy możliwe przelotne burze. Temperatura w dzień 83-85 stopni, w nocy 63 st.

We wtorek będzie częściowo pogoda słoneczna i parno, przelotne burze w ciągu dnia i w nocy, temperatura około 84 stopni.

Wchód 5:30, zachód 8:04.

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 94 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 16 Maja (May 16), 1977

Telephone BRUNSWICK 8-8700 **25c**

W. MONDALE Z WIZYTĄ W LIZBONIE

OPEC Nie Podwyższy Cen Nafty

Dwa Punkty Widzenia

Bejrut (UPI) — Prasa libańska donosi, powołując się na "źródła dobrze poinformowane", że po spotkaniu w Genewie syryjski prezydent Hafez Assad wrócił zafascynowany bezpośrednimi manierami i etyką Prezydenta Cartera.

"Wydaje się, że to spotkanie wy-mazało obraz "odrażającego Amery-kanina", jaki miał w swej wyobraźni prezydent Syrii" — stwierdza dzien-nik "An Nahar".

Ten sam dziennik donosi, że Pre-zydent Carter przekazał swój "Pro-gram Pokojowy dla Bliskiego Wschodu" czołowym przywódcom arabskim — egipskiemu prezydentowi Anwar Sadatowi, jordańskiemu królowi Hus-seinowi i Assadowi.

Spodziewane jest, że odpowiedź na ten Program zostanie udzielona Sekre-tarzowi Stanu Cyrusowi Vance, który w przyszłym miesiącu wyjedzie na Bliski Wschód.

Równocześnie w Izraelu pełniący obowiązki premiera Shimon Peres powiedział w wywiadzie radiowym, że z zadowoleniem przyjmuje zapew-nienie Prezydenta Cartera o zyczli-wym traktowaniu Izraela jeśli idzie o dostawy uzbrojenia i jego zapew-nienie o utrzymaniu "specjalnych sto-sunków" amerykańsko-izraelskich.

Nieco później, na spotkaniu z przy-wódcami rządzącej Partii Pracy, minister Peres stwierdził, że zapew-nienia Prezydenta Cartera "nie wy-kreśliły zasadniczych różnic w poglądach Stanów Zjednoczonych i Izraela". Pogląd ministra Peresa liczy się bardzo w opinii publicznej Izraela, ponieważ uważa się, że w wyniku jutrzejszych wyborów zostanie on formalnym szefem rządu izraelskiego.

Zwycięstwo w Lane Tech. High School

Chicago (koresp. wł.) — Otrzyma-liśmy wiadomość z biura mayor-a Bilandica, że na interwencję mayor-a Lane Tech. High School zatrzyma naukę języka polskiego. 48 uczniów i uczennic, którym odmówiono zapisa-nia się na naukę języka polskiego, radząc zapisanie się na naukę innego języka, jak i inni, którzy chcą po-znać język i kulturę polską, powinni znowu zgłosić się i zostaną przyjęci na kurs polskiego.

Biuro mayor-a Chicago interwe-niowało w Radzie Szkolnej (podlega-jącej zarządowi miasta) i w Lane Technical High School na żądanie prezesa ZNP i KPA Alojzego Mazew-skiego, współzałożyciela Klubu Pol-skiego Uczniów i inicjatora nauki języka polskiego 45 lat temu.

Apelujemy do rodziców, by zachę-cili swoje dzieci do zapisania się na kurs polskiego. Nauka języka pol-skiego pozostanie w Lane Tech., ale przeciwnicy na pewno nie zrezygno-wali z jej usunięcia i gdy nie będzie wielu chętnych, znowu podejmą próbę usunięcia polskiego z tej szkoły.

Nowy Rząd

Helsinki (UPI) — Premier Kalevi Sorsa sformował 60 w ciągu ostatnich 50 lat rząd fiński. Sorsa, który jest przywódcą partii socjal-demokra-tycznej, zobowiązał się zmniejszyć bezrobocie i ożywić gospodarkę kraju. Komuniści, którzy wchodzą w skład koalicji rządowej, złożonej z pięciu partii, obiecali pełną współpracę. Jedno z kluczowych stanowisk, a mianowicie ministra pracy, otrzymał sekretarz generalny kompartii fińskiej — Arvo Aalto.

Z Uwagi Na Opozycję Arabii Saudyjskiej

Dysonans Wewnątrz Organizacji Państw Eksportujących Naftę

Bejrut (UPI) — "Middle East Economic Survey", prestiżowy organ prasowy przemysłu naftowego podaje, iż 11 państw członkowskich OPEC'u, czyli większość w ramach Organizacji Państw Eksportujących Ropę Nafto-wą, zrezygnowało z dalszego podnie-sienia ceny surowca na górę o 5%. Poprzednio podwyżkę tę planowano na miesiąc lipiec br.

"Middle East Economic Survey" stwierdza jednak, iż nadal brak jest jednomyślności wewnątrz między-na-rodowej organizacji gospodarczej i że zaniechanie planu podwyżki cen jest raczej wynikiem silnej opozycji Arabii Saudyjskiej niż harmonijnej zgody.

Arabia Saudyjska jest największym producentem nafty wśród członków OPEC'u. Niedawno kraj ten zdołał jeszcze podnieść swoją produkcję z 8.3 miliona barylek dziennie do nie-malże 10 milionów, co stanowi jedną

(Ciąg dalszy na str. 6ej)

Ostry Atak Komunistów Wietnamskich

Bangkok (UPI) — Komuniści wiet-namscy, w jednym z najostrejszych ataków na Stany Zjednoczone, stwier-dzili bez ogródek, że sprawa informa-cji o zaginionych na frontach indo-chińskich Amerykanach uzależniona jest od amerykańskich "odszkodowań" za zniszczenia wojenne.

"Amerykańska wojna w Wietnamie — najbardziej nieludzka w historii amerykańskiego imperializmu — była prowadzona z niewybaczalną zbro-dniczością w stosunku do narodu wiet-namskiego," pisze urzędowy organ Hanoi — Quan Doi Nhan czyli Dzien-nik Ludowy.

Dziennik ten domaga się wypełnie-nia amerykańskich zobowiązań, wynikających z artykułu 8b i 21 podpisa-nej 27 stycznia 1973 roku t. zw. umowy paryskiej.

Strona amerykańska stoi na stano-wisku, że wynikające z tych artyku-łów zobowiązania straciły moc ob-wiązującą, ponieważ komuniści po-gwałcili całą umowę. Wzmiankowane artykuły dotyczą finansowej pomocy amerykańskiej przy powojennej od-budowanie Wietnamu.

Zdaniem znawców spraw wietnam-skich i obserwatorów dyplomatycz-nych, ten ostry atak oznacza usztyw-nienie pozycji wietnamskiej w sto-sunku do Stanów Zjednoczonych.

Wyraźnie są też wątpliwości, czy zgodnie z tentatywną umową rokowa-nia amerykańsko-wietnamskie w Pa-ryżu zostaną w tym tygodniu wzno-wione.

Silne Burze

(UPI)—Silne burze przeszły wczoraj nad środkową częścią kraju, sięgając aż po Texas. Ulewne deszcze i wiatry w wielu miejscach tworzyły trudną sytuację dla kierowców i okolicznej ludności.

Huragan przeszedł nad centralną częścią Oklahomy, niszcząc 3 domy. Jedna osoba została ranna.

Stacja meteorologiczne podają, iż burze wystąpiły w następujących sta-nach: Wisconsin, Minnesota, Illinois, Płd. Dakota, Iowa, Kansas, Oklahoma i Texas.

Za Dużo Sprzeczności. Co Robić?



Rząd Kładzie Nacisk Na Zatrudnienie

Washington. (UPI) — Prezydent Carter podpisał uchwałę, asygnującą \$4 miliardy na program robót publi-cznych, które dadzą zatrudnienie dla 600,000 osób. Ponadto, Prezydent pod-pisał rozdział \$20 miliardów dla sarno-rządów miejskich i stanowych tytu-łem udziału w dochodach z federal-nego podatku.

Eksperci przewidują, iż program robót publicznych zatrudni około 300 tys. osób w przemyśle budowlanym, pozostałe 300 tysięcy posad w pokre-wnych gałęziach przemysłowych.

Carter stwierdził, iż od czasu ob-jęcia przez niego Prezydentury bez-robocie w kraju spadło o 1%, acz-kołwiek nie jest to raczej zasługą polis jego administracji lecz powrót ufnosci konsumentów i producentów w przyszłość gospodarczą kraju.

Ceremonialne podpisanie uchwały odbyło się w Ogródzie Różanym w obecności wiceprezydenta Mondale'a, prezesa AFL-CIO George'a Mcany, sekretarza Dep. Handlu Juanity Kreps i innych dygnitarzy rządowych i zo-rganizowanego świata pracy.

Prezydent Carter nadmienił przy okazji, iż nadal głównym celem jego administracji będzie zmniejszenie bez-robocia.

George Meany Niezadowolony

Washington (UPI) — Prezes ame-rykańskiej federacji związków zawo-dowych (AFL-CIO) George Meany ponowił swój apel wobec administracji Prezydenta Cartera aby podwyż-szono minimalną stawkę płacy do \$3 na godzinę.

W chwili obecnej stawka ta wynosi \$2.30 i Carter proponuje podnieść ją do \$2.50.

Meany zarzuca, iż Prezydent odma-wia milionom robotników dobru-dziejstwa z jakiego sam skorzystał, będąc jeszcze młodym chłopcem w Plains, Ga., kiedy to po raz pierwszy rząd uchwalił minimalną stawkę płac w wysokości 40 centów na godzinę.

Wrzenie w Kraju Basków

Madryt (UPI) — Po serii zeszo-tygodniowych strajków i demonstra-cji w kraju Basków, przywódcy zo-rganizowanej pracy w tym rejonie wezwali dziś do strajku powszech-nego, aby w ten sposób zaprotestowa-ć przeciwko "zbrojnym prześladowa-niom" ze strony policji hiszpańskiej.

W czterodniowych rozruchach ze-szłotygodniowych pięć osób straciło życie.

Śledztwo w Izraelu

Jerozolima. (UPI) — Izraelski kon-troler generalny stwierdził, że w izra-elskich jednostkach wojskowych do-konywane są kradzieże na wielką ska-łę i że brak jest w nich gotowości bo-jowej.

Składnice wojskowe są zdeorgani-zowane, a praca personelu jest powol-na i bezproduktywna.

Kontrola przeprowadzona w dwóch brygadach piechoty wykazała, że w apteczkach brak jest medykamentów, że opancerzone pojazdy niszczącej wskutek złego zabezpieczenia i że plany mobilizacyjne nie zdają egza-minu.

Kontroler generalny Yitzhak Ne-benzahl wykazał, że w czasie cwi-czebnej mobilizacji, przeprowadzonej w czerwcu ub. r., aż 54 procent rezer-wistów nie stawilo się, by potwierdzić otrzymanie wezwania.

Nebenzahl skrytykował dowództwo lotnictwa za udostępnianie lekkich sa-molotów wysokiej rangi oficerom, którzy — na koszt rządu — dwa lub trzy razy w tygodniu latają ty-mi samolotami do swoich domów.

Wojskowi tylko częściowo przyzna-ją rację generalnemu kontrolerowi, że istnieją pewne braki i że trzeba dokonać wielkiej pracy, aby uspra-wnić jednostki wojskowe, ale nie go-dzą się z krytyką jego odnośnie jed-nej z brygad piechoty, która ostat-nio była chwalona za wysoki stan gotowości bojowej.

Koła wojskowe ujawniły też, że ofi-cerowie winni zaniedbań zostali od-powiednio ukarani.

Rozważana Nominacja Roszkowskiego

Chicago (CDN) — Adwokat z Rock-ford, Ill., Stanley Roszkowski został wyselekcjonowany jako potencjalny kandydat na wypełnienie wakansu w Sądzie Dystryktowym w Chicago. Selekcji, spośród 18 nazwisk, dokonał — zgodnie z przywilejem — senator Stanów Zjednoczonych Adlai Steven-son.

Roszkowski, lat 54, prawnik od 22 lat, jest członkiem prestiżowego sto-warzyszenia American College of Trial Lawyers. Kandydatura będzie rozważana przez American Bar Asso-ciation (krajowa rada adwokacka) oraz FBI. Jeżeli z obu instytucji wy-jdzie pozytywna rekomendacja, se-nator Stevenson przedstawi nazwisko Roszkowskiego do nominacji Prezy-dentowi Carterowi.

Pisarz Na Wolności

Bukareszt (NYT) — Na mocy dekretu o amnestii, wydanego z okazji setnej rocznicy rumuńskiej niepodległości, wyszedł na wolność, aresztowany na początku kwietnia, pisarz-dysydent i obrońca praw ludzkich Paul Goma.

Z dekretu amnestyjnego skorzy-stało 19,000 więźniów. Sprawy są-dowe 9,500 więźniów z tej grupy nie znajdują się na wokandzie, a za-sądzone wyroki zostały anulowane.

Paul Goma był na początku tego roku jednym z sygnatariuszów apelu, skierowanego do uczestni-ków zapowiedzianej na czerwiec konferencji w Belgradzie, która zajmie się oceną wykonania posta-nowień umowy podpisanej w Hel-sinkach w 1975 roku. W apelu tym sygnatariusze stwierdzają, że Ru-munia narusza konstytucyjne gwa-rancje, dotyczące praw ludzkich i obywatelskich.

Katastrofa Polskiego Samolotu

Bejrut (UPI) — Samolot transpor-towy Polskich Linii Lotniczych LOT, sowieckiej konstrukcji Antonov-12, wiozący z Warszawy do Bejrutu ładunek mrożonego mięsa, uległ katas-trofie gdy krążył czekając na sygnał lądowania nad lotniskiem bejruckim.

Katastrofa nastąpiła w piątek o godz. 10:45 czasu lokalnego pomiędzy wioskami Behamoun i Aramoun w od-ległości mniej więcej 6 mil od Bejrutu.

Z libańskich kół rządowych pocho-dzi wiadomość, że pilot samolotu otrzymał z wieży kontrolnej lotniska polecenie zniżenia się do wysokości 1,000 stóp. Na to polecenie pilot od-powiedział: "Jestem za wysoko. Za-toczę koło i później podejść do lądo-wania."

Po tej wymianie meldunków, kon-takt z pilotem został zerwany.

W katastrofie zginęła cała załoga w liczbie 7 osób.

Jest to już druga w ciągu kilku lat katastrofa polskiego samolotu pod Bejrutem. W sierpniu 1975 roku samo-lot pasażerski LOT'u rozbił się w po-bliżu wytwornej wówczas dzielnicy hotelowej Bejrutu, grzebiąc pod szczątkami ponad 100 osób.

Bunt Żon

Oklahoma City. (UPI) — Żony kie-rowców samochodów ciężarowych, zatrudnionych przez Lee Way Mo-Tor Freight Co. złożyły pozew w są-dzie, domagając się żeby sąd wydał zakaz dyscyplinarnego zwalniania tych kierowców, którzy odmówią udawa-nia się na kilka dni w teren z ko-bietą-kierownicą, także zatrudnioną przez tę samą firmę.

Kierowcy na dłuższych dystansach wysyłani są parami i komplikacja wynika kiedy Lee Way Motor Freight Co. zatrudniła niejaką Endę Ruth Lievsay. Żadna z żon kierowców nie chce zgodzić się, aby jej mążonek pracował w towarzystwie Miss Liev-say.

Petycja złożona w sądzie zawie-ra szereg cytatów z Biblii, które podano na poparcie zajmowanego sta-nowiska. Pod petycją podpisało się 200 niezadowolonych żon, które mi-mo wszystkiego boją się, że mężowie mogą z tego powodu utracić pracę.

"Miss U.S.A."

Charleston, S.C. (UPI) — 21-letnia Kimberly Louise Tones, mieszkanka Houston, Tex., została zwyciężczy-nią konkursu piękności "Miss USA". Kimberly, blondynka o niebieskich oczach, będzie w przyszłym miesiącu reprezentować Stany Zjednoczone na międzynarodowym konkursie o tytuł "Miss Universe" w Santo Domingo w Dominikanie.

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 16 maja — Andrzeja Boboli, Jana.

Jutro wtorek, dnia 17 maja — Paschalisa, Bruno-na, Weroniki.

Pojutrze środa, dnia 18 maja — Feliksa, Bogdana.

Konferował z Prezydentem Portugalii

Przywiózł Instrukcje z Washingtonu Dla Ambasadora Younga

Lizbona (UPI) — Wiceprezydent Walter Mondale, najwyższy dygnitarz amerykański odwiedzający Portuga-lię od czasu rewolucji kwietniowej w 1975 roku, która obalila dyktaturę odbył dziś konferencję z portugalskim prezydentem Antonio Ramalho Eane-sem, omawiając zagadnienia wojsko-we i gospodarcze.

Konferencja odbyła się w bogato zdobionej sali przyjęć w prezyden-cim pałacu Belem, do której wice-prezydenta — ubranego w niebieski garnitur — wprowadzili członkowie straży prezydenckiej w bogato zło-czonych frakach.

Rzomowa toczyła się za pośrednic-twem tłumacza.

W godzinach późniejszych wicepre-zydent odbędzie rozmowy z premie-rem Mario Soaresem, z marszałkiem Parlamentu Vasco da Gama Fernan-desem i z kardynałem Antonio Ri-beiro.

Wiceprezydent zapewnił Eanesa, że Stany Zjednoczone będą kontynu-o- (Ciąg dalszy na str. 6ej)

Oplacamy Działalność O.N.Z.

Washington (UPI) — Senator Abra-ham Ribicoff, D-Conn., stwierdził, że aczkolwiek Stany Zjednoczone wyda-ją najwięcej na działalność ONZ spo-sród państw członkowskich, zale-dwie 13% Amerykanów jest zatrud-nionych na stanowiskach w Organi-zacji Narodów Zjednoczonych. Jedynie w Sekretariacie, oświadczył senator, istnieje proporcjonalna reprezentacja obywateli USA wśród personelu. W innych resortach Amerykanie zajmu-ją średnie lub niższe stanowiska pod względem autorytetu i zakresu kom-petencji.

W roku 1975 St. Zjednoczone pokry-ły 25% wszystkich kosztów operacy-jnych ONZ, wydając na ten cel prze-szło miliard dolarów. Na ogólną liczbę personelu 14,568, zaledwie 1,333 to byli Amerykanie.

Ribicoff zarzuca Departamentowi Stanu i innym departamentom rządu USA brak z ich strony inicjatywy w powyższej kwestii. Wyraził on także obawy, że jeżeli rząd nie podejmie pozytywnych kroków w następnych latach będzie co raz mniej obywateli USA wśród personelu ONZ. Kraje Trzeciego Świata wywierają politycz-ny nacisk na organizację, aby zatrud-niano co raz więcej osób spośród ich obywateli, podkreślił senator.

Ian Smith Nie Ma Nadziei

Salisbury (UPI) — Rodezyjski pre-mier Ian Smith ostrzegł, że obecna inicjatywa dyplomatyczna Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w sprawie przekazania władzy w Rode-zji czarnej większości, ma jeszcze mniej szans na zrealizowanie od in-icjatywy poprzedniej.

Smith jest zdania, że nieprzejedna-ny Front Patriotyczny, któremu prze-wodzi Joshua Nkomo i Robert Mu-gabe, storpeduje tę nową inicjatywę, jak storpedował rokowania genewskie w październiku ub. r.

Równocześnie dzienniki w Johan-nesburgu, powołując się na źródła washingtonskie, podają wiadomość, że w dniach 18-23 maja dojdzie w Wiedniu do spotkania wiceprezydenta Waltera Mondale z premierem Re-publiki Afryki Południowej Johnem Vorsterem.

Złożenie Wieńca Przed Płaskorzeźbą T. Kościuszki



Jak już podawaliśmy w dniu 3-go Maja przywódcy Polonii złożyli wieńce przed płaskorzeźbą gen. Tadeusza Kościuszki w budynku federalnym im. Jana Kluczyńskiego. Powyżej moment składania wieńca przez prezesa ZNP i K.P.A. Alojzego Mazewskiego i wiceprezeskę ZNP Helenę Szymanowicz. Prócz nich na zdjęciu znajdują się: prezes ZPRK Józef Osajda,

prezesa Zjednoczonych Polek Zofia Kuźniar, prezeska Okr. 2 Sokoła i sekretarka krajowa K.P.A. Jadwiga Bielańska, wiceprezeska Wydziału Illinois K.P.A. Gertuda Drozdowicz, wiceprezes ZNP Józef Gajda, prezeska Legionu Młodych Polek Grażyna Cioromska, delegacja kombatanów i przedstawicielki wielu innych organizacji.

Dzień Polskiej Szkoły Niedziela, 22 Maja

(Piknik i Zabawa Ogrodowa)

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce wspólnie z Kółkami Rodzicielskimi polskich szkół przedmiotów ojczystych urządzają w niedzielę, dnia 22 maja, w Casino Woźniaka, 2530 S. Blue Island Ave., Dzień Polskiej Szkoły — Piknik i Zabawę Ogrodową. Początek o godzinie 1:00 po południu.

Polskie Szkoły przedmiotów ojczystych istnieją na tutejszym terenie od szeregu lat, ostatnio i na przedmieściach i dobrze spełniają swe zadanie. Uczą języka polskiego, historii i kultury polskiej, zapoznają młodzież polonijną z krajem jej pochodzenia. Utrzymanie polskich szkół przedmiotów ojczystych spoczywało i dotąd spoczywa wyłącznie na barkach rodziców, którzy świadomie, spełniając swój obywatelski obowiązek posyłają

Wyróżnieni Studenci

Ralph Duda z Chicago, student ostatniego roku, otrzymał najwyższe wyróżnienie nadawane przez Illinois Benedictine College w Lisle w czasie ceremonii która odbyła się w czwartek, 12-go maja.

Wyróżnienie pnz. "Procopian of the Year" jest przyznawane każdego roku za wybitne osiągnięcia w czasie studiów.

Podczas ceremonii wyróżnieni zostali również: Michael Kowalski z Riverside, Barry Golembowski z Prospect Heights i John Maciorowski z Mt. Prospect.

Starożytne Znaleźisko

Hong Kong (UPI) — W chińskiej prowincji Honan znaleziono grób w którym spoczywały szczątki królowej-matki Hsin, domiemanej żony panującego Wu Tinga z dynastii Yin, której to członkowie zasiadali na chińskim tronie w XII i XIII wieku przed Chrystusem.

Badania wskazują, iż królowa Hsin żyła około 3,300 lat temu.

dzieci do polskiej szkoły, by poznać język i kulturę kraju pochodzenia.

Młodzież polska to przyszłość naszej Polonii. Od niej w przyszłości będzie zależało nasze stanowisko w wieloetnicznym społeczeństwie amerykańskim. Cała nasza Polonia, myśląc o swej przyszłości, winna zainteresować się wychowaniem młodzieży pokolenia w duchu polskim, przyczynić się do utrzymania polskich szkół przedmiotów ojczystych, zaopatrzenia ich w odpowiednie pomoce naukowe.

Potrzeby naszych polskich szkół przedmiotów ojczystych są bardzo wielkie. Brak dotąd jeszcze odpowiednich podręczników szkolnych dostosowanych do potrzeb naszej młodzieży, brak też pomocy naukowych. To bardzo utrudnia pracę nauczyciela i ucznia, nie daje takich wyników, jakie chcielibyśmy widzieć. Jedynie wspólnymi siłami — jak to robią inne grupy etniczne — będziemy w stanie poprawić ten stan rzeczy, nie tylko postawić nasze szkoły na odpowiednim poziomie, ale uczynić je bardziej atrakcyjnymi dla naszej młodzieży.

Młodzież jest chętna, poświęca się i pracuje. Naszym obowiązkiem obywatelskim jest stworzenie dla naszej młodzieży odpowiednich warunków pracy.

Dzień Polskiej Szkoły został bardzo starannie przygotowany przez Komitet Międzyszkolny. Dla dzieci i młodzieży gry i zabawy. Bufet i bar we własnym zarządzie. Dla miłośników tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Echo."

Wierzmy mocno, że wszyscy, którym na sercu leży wychowanie naszej polonijnej młodzieży w duchu polskim, poprą naszą imprezę.

Czysty dochód z tej imprezy przeznaczony na cele Polskich Szkół przedmiotów ojczystych.

Komitet Dnia Polskiej Szkoły.

Sukces Sędziwych Sportowców z Domu Starców Św. Józefa

Dom Św. Józefa był jednym z 12 katolickich domów dla starców, których członkowie wzięli udział w zawodach sportowych — Third Golden Olympics — jakie odbyły się 5 maja w akademii Maryville, w Des Plaines. Mieszkańcy domu Św. Józefa zajęli 3-cie miejsce, a 86-letni Bolesław Krajewski otrzymał złoty medal. Zawodnicy ubiegali się o pierwsze miejsce w grze w kręgle, koszykówce, strzelaniu do tarczy i innych.

Następujący mieszkańcy domu Św. Józefa, o polskich nazwiskach, brali udział: A. Sobczyńska, M. Romanowska, Helen Czapska, M. Grabowska, L. Baraniak, R. Lapkiewicz, B. Krajewski, M. Balko, J. Biesiadecki, A. Misak. Grupy towarzyszyli dyrektorzy Linda Villarreal i Michele Kopycz. Specjalna Olimpiada jest organizowana przez Catholic Charities od Chicago wspólnie z domami dla starców Archidiecezji Chicagowskiej.

Quickest Fit!

Printed Pattern
4504
WAIST
31"-49"



by Anne Adams

Feel free, easy, comfortable in elasticized-waist pants. Whip up several pairs. You'll enjoy wearing them with all your tops all week, any season. Ideal for knits, blends. Printed Pattern 4504: Women's Waist Sizes 31, 33, 35, 37, 39, 41½, 44, 46½, 49-inch.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book\$1.00
Sew + Knit Book\$1.25
Instant Money Crafts\$1.00
Instant Fashion Book\$1.00

To Się Nazywa — Mieć Głowę Na Karku!

Czy słyszeliście kiedyś o żółtej rózze ze stanu Minnesota? Na pewno — nie, bo nikt nie śpiewa o niej pieśni i nikt nie napisał o niej żadnego poematu. Ale — nie wyciągajmy z tego pochopnych wniosków: około 130,000 tych długo-lodygich, żółtych piękności rośnie sobie w doświadczalnych cieplarniach w Sherburne County w Minnesota. Obok nich rosną okazałe krzaki pomidorów, a nawet pięć tysięcy sadzonek zielonego pieprzu.

Cieplarnie nie potrzebują urządzeń ogrzewniczych. Inicjator i finansjer tego eksperymentu, elektrownia "Northern State Power Co." utrzymuje w cieplarniach temperaturę w granicach 60-75 stopni wykorzystując ciepło ze zmagazynowanego w pobliżu cieplarni gorącego żużlu, pochodzącego ze zużytego w procesie produkcji energii — węgla. Wykorzystano do tego również ciepło pochodzące (marnowane dotychczas) z gorącej wody z parowych turbin. Pomysł jest dziecinnie prosty: po prostu pompuje się ją do rur zakopanych w podłożu cieplarni.

Zakład energetyczny dostarcza dostateczną ilość marnowanego dotychczas ciepła, służącego do utrzymania odpowiedniej temperatury w cieplarniach. Koszt eksperymentu wyniósł 700,000 dolarów, ale zaczyna już się amortyzować. To się nazywa mieć głowę do ekonomii!

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele

ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA" WOPA

Co Wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.
DR. W. SIKORA,
Producent

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

216

(Ciąg dalszy)

Sprzeczne ich rozporządzenia nie były wcale wykonywane lub wykonywano je z niechęcią. Rzeczywiście jeden Jeremi mógł odwrócić klęskę wiszącą nad obozem, wojskiem i krajem.

Pan Zagłoba i Wołodyjowski, przybyszy z chorągiewami Kuszla, wpadli zaraz w wir wojkowy, le-dwie bowiem stanęli na majdanie, otoczyli ich towarzysze różnych znaków, pytając jeden przez drugiego o nowiny. Na widok jeńców tatarskich otucha wstąpiła zaraz w serca ciekawych: „Uszczknęli Tatarów! Jeńcy tatarscy! Bóg dał wiktoria!” — powtarzali jedni. „Tatarzy tuż — i Burlaj z nimi!” — wołali drudzy. „Do broni, mości panowie! Na wały!” Wieseć leciała przez obóz, a zwycięstwo Kuszlowe rosło przez drogę. Coraz więcej ludzi kupiło się naokół jeńców. „Pościnać ich!” — wołano — co tu będziemy z nimi robili!” Pospały się pytania tak gęsto, jakoby śnieżna zadymka, ale Kuszle nie chciał odpowiadać i poszedł z relacją do kwatery kasztelana bełskiego — zaś Wołodyjowskiego i Zagłobę witali przez ten czas znajomi spod chorągwi „ruskich”, a oni wykręcali się, jak mogli, było im bowiem również pilno zobaczyć się ze Skrzetuskim.

Znaleźli go w zamku, a z nim starego Zaćwilichowskiego, dwóch księży, miejscowych bernardynów, i pana Longina Podbięte. Skrzetuski ujrawszy ich przybladł nieco i oczy zmrużył, bo mu zbyt dużo wspomnień na myśl przywiedli, aby miał bez bólu znieść ich widok. Jednakże powitał ich spokojnie, a nawet radośnie pytał, gdzie byli, i zadowolił się pierwszą lepszą odpowiedzią, gdyż poczytując kniaziównę za umarłą, niczego już nie pragnął, niczego się nie spodziewał i najmniejsze podejrzenie nie wkra-dło mu się do duszy, że ich długa nieobecność może być w jakimkolwiek z nią związku. Oni też słowem o celu wyprawy nie wspomnieli, choć pan Longinus spoglądał to na jednego, to na drugiego badawczym wzrokiem i wdychał, i kręcił się na miejscu chcąc choć cień nadziei na ich obliczach wyczytać. Ale obydwa zajęci byli Skrzetuskim, którego pan Michał co chwila brał w ramiona, bo mu serce miękło na widok tego wiernego i dawnego przyjaciela, który tyle się wycierpiał, tyle przeżył i tyle utracił, że prawie żyć nie miał po co.

— O! do kupy się znowu zbieramy wszyscy starzy towarzysze — mówił do Skrzetuskiego — i dobrze ci będzie z nami. Wojna też przyjdzie taka, widz, jakiej jeszcze nie było, a z nią i rozkosze wielkie dla każdej duszy żołnierskiej. Byle ci Bóg dał zdrowie, nieraz jeszcze husarzy poprowadzisz!

— Bóg mi już zdrowie wrócił! — odpowiedział Skrzetuski — i sam sobie więcej nie życzę, jeno służyć, póki jest potrzeba.

Jakoż Skrzetuski zdrów był już w istocie, bo młodość i potężna siła zwalczyły w nim chorobę. Zgryzoty przeżarły mu duszę, ale ciała zgryźć nie mogły. Wychudł tylko bardzo i poślizgił tak, że czoło, policzki i nos miał jakby z wosku kościelnego uczynione. Dawna kamienna surowość została mu w twarzy i był w niej taki skrzepły spokój, jak w twarzach umarłych. Więcej jeszcze srebrnych nici widać się w jego czarnej brodzie, a zresztą nie różnił się niczym od innych ludzi, chyba tym, że przeciw żołnierskiemu obyczajowi unikał gwarów, ciżby, pijatyk, chętniej z zakonnikami obcuje, których rozmów o życiu klasztornym i o życiu przyszłym chwile, bywało, słuchał. Jednakże służbę ściśle pełnił i co się tyczyło wojny albo spodziewanego oblężenia, tym na równi ze wszystkimi się zajmował.

Wnet też rozmowa zesłała na ten przedmiot, bo nikt o niczym innym nie myślał w całym obozie, w zamku i w mieście. Stary Zaćwilichowski pytywał się o Tatarów i o Burlaję, z którym z dawną miał znajomość.

— Wielki to jest wojennik — mówił — i aż żal, że przeciw ojczyźnie wraz z innymi powstaje. Razem służyliśmy pod Chocimiem — młodzik to był jeszcze, ale już obiecywał, że na niepospolitego męża wyrośnie.

— Przecie on jest z Zadnieprza i Zadnieprzańcom przywodzi — rzekł Skrzetuski — jakże się to stało, ojciec, że on teraz z południa od strony Kamieńca ciągnie?

— Widać — odrzekł Zaćwilichowski — umyślnie mu tam Chmielnicki zimowisko wyznaczył, gdyż Tuhaj-bej został nad Dnieprem, a ów murza wielki ma do Burlaję rankor jeszcze z dawnych czasów. Nikt też Tatarom tyle sady za skórę nie zalał, ile Burlaj.

— A teraz będzie ich komilitonem!

— Tak jest! — rzekł Zaćwilichowski — takie czasy! Ale tu będzie nad nimi Chmielnicki czuwał, żeby się nie pożarli.

— A Chmielnickiego kiedy się tu, ojciec, spodziewacie? — pytał Wołodyjowski.

— Lada dzień, a zresztą, któż może wiedzieć? Powinni regimentarze podjazd za podjazdem wysyłać, a tego nie czynią. Ledwieim uprosił, że Kuszla wysłali ku południowi, a panów Pięgowskich pod Czolhański Kamień. Chciałem i sam iść, ale tu ciągle rady i rady... Mają jeszcze wysłać i pana pisarza koronnego w kilkanaście chorągwi. Niechże się śpieszą, aby zań nie było za późno. Daj tu Boże jak najprędzej naszego księcia, bo inaczej taka hańba jak pod Piławcami nas spotka.

— Widziałem tych żołnierów, kiedyśmy przez majdan przejeżdżali — rzecze Zagłoba — i tak myślę, że więcej między nimi kpow niż dobrych pacholców. Bazarnikami im być, nie naszymi komilitonami, którzy się w sławie kochamy, więcej ją od zdrowia ceni.

— Co waś gadasz! — burknął starszek — Nie ujmuję ci waszmości męstwa, choć dawniej inne miałem mniemanie, ale i to wszystko rycerstwo, co tu jest, to najprzedniejszy żołnierz, jakiego kiedykolwiek miała Rzeczpospolita. Głowy jeno trzeba! wodza! Pan kamieniecki dobry harcownik, ale żaden wódz; pan Firlej stary, a co do podcażanego, no, ten razem z księciem Dominikiem pod Piławcami zdobył sobie reputację. Cóż dziwnego, że ich słuchać nie chcą? Żołnierz chętnie przeleje krew, jeżeli jest pewien, że go bez potrzeby nie wygubią. Ot i teraz: miast o oblężeniu myśleć, to się spierają, gdzie który będzie stał!

— Czy aby wiwendi jest dosyć? — pytał niespokojnie Zagłoba.

— I tego nie tyle, ile potrzeba, ale z paszą jeszcze gorzej. Jeżeli się oblężenie przez miesiąc przeciągnie, to chyba wióry a kamienie będziem koniom dawać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

REGENCY NURSING CENTER

6631 N. Milwaukee Ave.

Niles, Ill. 60648

Witamy także Was!

- Nowoczesne urządzenia
- Rejestrowane pielęgniarki na służbie przez 24 godzin na dobę
- Terapia schorzeń przez zawód
- Fizyczna terapia
- Patio i ogród na zewnątrz
- Doskonałe posiłki
- Po polsku mówiący personel i pacjenci
- Aprobowany przez program "Medicare"

Po informacje tel. 647-7444

ORZEŁ I TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca powieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelski podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wrzesie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE\$2.00 (Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS, 60622
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

“Rok Rubensa” Obchodzony w Belgii

Dziewięć belgijskich prowincji — to skarbnice sztuk pięknych. Około 160 muzeów, włączając w to 52 muzea poświęcone sztukom pięknym, a zwłaszcza malarstwu, są przykładem ogromnego udziału tego kraju w tworzeniu ogólno-swiatowej kultury.

Belgia, a szczególnie Antwerpia, już od dwóch lat przygotowane są do obchodów Roku Rubensowskiego, jakie celebrowane będą w tym kraju od kwietnia do października, dla uczczenia czterech-setnej rocznicy tego znakomitego malarza (1577-1640), którego geniusz na zawsze utrwalił się nie tylko w jego własnej twórczości, ale także w twórczości wielu pokoleń malarzy.

Centralnym wydarzeniem obchodów będzie wystawa dzieł Rubensa, trwająca od 30-go czerwca do 30-go września. Wystawa zatytułowa-

na “Peter-Paul Rubens — obrazy i rysunki” odbędzie się w Królewskim Muzeum Sztuk Pięknych. Obejme ona 60 prac graficznych i ponad 100 obrazów olejnych tego genialnego artysty. Wiele z nich uzyskano w formie “pożyczki” z muzeów porożrzucanych na całym świecie.

Uzupełnieniem wystawy w Królewskim Muzeum Sztuk Pięknych miłośnicy Rubensa będą mogli podziwiać także jego prace, jak “Ukrzyżowanie”, “Zdjęcie z Krzyża”, “Wniebowstąpienie Marii Dziewicy”, które znajduje się w katedrze NMP. Udo-stępni się także zwiedzającym grobowiec—kaplicę Rubensa znajdującą się w kościele św. Jakuba, oraz prace artysty znajdujące się w jego domu i w “Plantin-Moretus”, muzeum poświęconemu malarstwu — dwóch historycznych budynków, które ściśle związane są z życiem malarza.

Stan. Izba Niższa Uchwaliła Rezolucję Na Obchód 3-Majowy

Z okazji Obchodu 186-iej Roczniczy ustanowienia Konstytucji 3 Maja 1791, jaki odbył się w sobotę i w niedzielę, dnia 7 i 8 maja, zorganizowany przez Związek Narodowy Polski przy współpracy z całą Polonią Izba Reprezentantów 8-go Zgromadzenia Generalnego stanu Illinois uchwaliła specjalną Rezolucję oznaczoną nr. 222.

Rezolucja ta podkreśla znaczenie Konstytucji 3 Maja 1791 roku dla Narodu Polskiego w ówczesnych czasach i Jej wartości dla wszystkich Amerykanów polskiego pochodzenia w Stanach Zjednoczonych. Podkreśla duży wkład polskiej grupy etnicznej do rozwoju ekonomicznego i kulturalnego nie tylko dla Stanów Zjednoczonych, ale i świata i wzywa mieszkańców tego stanu do wzięcia udziału w upamiętnieniu tego największego święta narodowego Polonii w Illinois.

Rezolucja ta została poparta i podpisana przez następujących stan. reprezentantów: Lechowicz, Boucek, Brandt, Capparelli, Conti, Croneal Davis, Dawson, DiPrima, Demico,

Popierajcie tych,
którzy ogłaszają się
w Dzien. Związkowym

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

10-lecie Szkoły Polskiej Przy Gminie 143 Z.N.P.

Szkoła Polska przy Gminie 143 ZNP obchodzi w bieżącym roku 10-lecie swego istnienia.

W związku z tą uroczystością dnia 29 maja 1977 r. o godz. 5:00 po południu odprawiona zostanie msza św. dziękczynna w kościele św. Józefa, pnr. 4821 S. Hermitage Ave., a po mszy św. podana zostanie kolacja i wykonany przez młodzież szkolną pro-

Z Gminy 87 ZNP

Zmiana Daty Posiedzeń

Zarząd Gminy 87 ZNP podaje do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom oraz grupom przynależnym, że według rozporządzenia właściciela sali, posiedzenia Gminy 87 ZNP będą odbywać się w każdy trzeci piątek miesiąca, zamiast w 1-szy piątek.

Następne posiedzenie Gm. 87 ZNP odbędzie się w piątek, 17-go czerwca, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Road, punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Za zarząd Gminy 87 ZNP — Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr. Gminy.

Trzydziestolecie Liceum Zakonnego

Jubileuszowa uroczystość z okazji 30-lecia liceum prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Wałbrzychu rozpoczęła Msza św. koncelebrowana. Zgromadziła ona liczne absolwentki oraz przyjaciół liceum. W homilii podkreślono rolę tego liceum w wychowaniu młodego pokolenia na służbę Kościoła i Ojczyzny. Historię liceum przedstawiła przełożona generalna Zgromadzenia. W ciągu minionego 30-lecia szkołę, która jest zakonną i państwową, opuściło 4000 absolwentek.

Ewell, Farley, Garmisa, Giglio, Hanahan, Daniel Houlihan, Jaffe, Kelly, Klosak, Kornowicz, Kosiński, Kozubowski, Laurino, Madigan, Marovitz, Matejek, McAuliffe, Nardulli, O'Brien, Pechous, Peters, Pouncey, Sevcik, Shumpert, Taylor, Terzich, Vitek, Wall, Wolf i Yourell.

Rezolucja Dystr. Sanitarnego

Rada Komisarzy Metropolitalnego Dystryktu Sanitarnego Greater Chicago uchwaliła również Rezolucję na Obchód 186-iej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja 1791 roku.

Konstytucja ta, jak głosi Rezolucja była pierwszą liberalną konstytucją w Europie i drugą w duchu demokratycznym w świecie, po Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Dystrykt Sanitarny przyłącza się w tym dniu uroczystym dla Amerykanów polskiego pochodzenia i wyraża uznanie dla poświęceń i ofiar ze strony Amerykanów polskiego pochodzenia dla ideałów wolności, demokracji, zasad humanitarnych i tolerancji, które odzwierciedlają się w Konstytucji 3 Maja 1791 roku.

Rezolucja ta podpisana została przez cały zarząd Dystryktu Sanitarnego dnia 21 kwietnia 1977.

gram w Paradise Hall, 1758 W. 48-ma ulica.

Szkoła została założona przez śp. mec. St. Basińskiego w Cornell Park, pnr. 5010 S. Wood ul. i tam przez 10 lat były i są prowadzone lekcje.

Na uroczystość tę zapraszamy serdecznie wszystkich Rodziców z dziećmi, które uczęszczają, oraz które uczęszczały do naszej szkoły, jak również byłych nauczycieli, przedstawicieli ZNP, Zrzeszenia Nauczycieli Polskich, Sobórnych Szkół—słowem wszystkich, którzy interesują się młodzieżą sobotnich szkół języka polskiego.

W sprawie rezerwacji na kolację (do dn. 21 maja b.r.) oraz po dalsze informacje prosimy dzwonić na telefon 776-8161.

Równocześnie zawiadamiamy, że dnia 4 czerwca 1977 r., o godz. 10:30 rano w Cornell Parku.

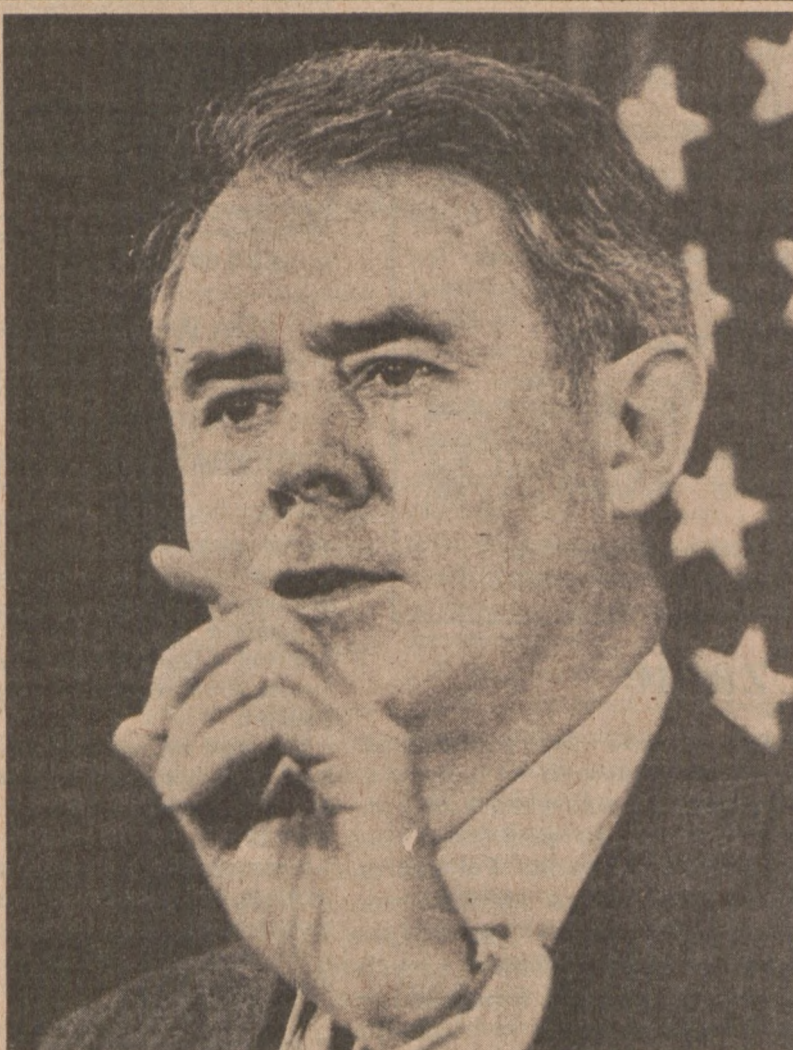
Równocześnie zawiadamiamy, że uroczyste zakończenie roku szkolnego odbędzie się dnia 4 czerwca 1977 r., o godz. 10:30 rano w Cornell Parku. Program nasz będzie połączony z programem Szkoły Harcerskiej, po którym nastąpi rozdanie świadectw i podana będzie kawa i ciasto.

Za Komitet Rodzicielski—
Krystyna Eckert—przewodnicząca

Zakończenie Roku Akademickiego w Kolegium ZNP

Uroczyste zakończenie roku akademickiego w Kolegium Związkowym — Alliance College, w Cambridge Springs, Pa., odbędzie się w niedzielę, 22-go maja. O 9:15 rano zostanie odprawiona Suma Polowa w ogrodach Kolegium. Cenzor Hilary Czaplicki i prezes Alojzy A. Mazewski przemówią do abiturientów. Główne przemówienie wygłosi wicegubernator stanu New York, Mary Ann Krupsak.

Honorowe doktoraty Kolegium otrzymają wicegub. Krupsak, były cenzor ZNP Kazimierz Lotarski oraz znany działacz Stanisław O'Brakta.



WASHINGTON. — W czasie konferencji prasowej, sekretarz stanu Cyrus Vance oświadczył, że Stany Zjednoczone odmawiają płacenia Hanoi reparacji, ale nie będą oponowały przeciwko przyjęciu Wietnamu do ONZ.

(UPI)

System Ostrzegawczy Przed Tornadami

Nadszedł sezon w którym najczęściej występują tornada. Kilkanaście kompanii elektronicznych wypuściło na rynek specjalne odbiorniki radio- we służące do odbioru ostrzeżeń o niebezpiecznych zmianach warunków atmosferycznych. Odbiorniki te winny stać się dostrojone do częstotliwości na jakiej pracuje radiostacja podająca serwis pogodowy, która pracuje przez całą dobę.

W razie nadawania komunikatu o zbliżającym się tornado, odbiornik automatycznie włącza alarmowy sygnał dźwiękowy. Aczkolwiek cena na te odbiorniki jest dość wysoka, zakłady produkujące te urządzenia kapitulują sobie potencjalnych nabywców twierdzeniem, że ich produkty służą “do ratowania ludzkiego życia.”

Dziewięć z dziesięciu zjawisk atmosferycznych typu “tornado” — ma blache znaczenie — twierdzi Allen Pearson, dyrektor Krajowego Biura Przewidywań Burz w Kansas City. (Missouri) — “dziesiąte — to maxitornado, które może mieć podstawę o średnicy pół mili, a szybkość wiatru dochodzącą do 250 mil na godzinę.

Odbiorniki radiowe o których tutaj mowa, tak jak przewidują ich producenci, “pójdą jak woda” w tak zwanych “szlakach tornado,” włączając w to pas biegnący od północnego Teksasu aż do obu Dakot i drugi, który biegnie przez północną część Illinois, Indiana i Ohio.

Odbiorniki operują na trzech częstotliwościach (długosciach fal) FM: 162.4, 162.475, albo 162.55 megahertza, w zależności od geograficznego położenia regionu. Meteorologiczne radiostacje w rejonie Chicago pracują na częstotliwości 162.55.

Są one uruchamiane przez specjalny sygnał dźwiękowy emitowany przez 28 radiostacji na terenie kraju, które swoim zasięgiem pokrywają jego całą powierzchnię. Radiostacje te przez całą dobę nadają serwis pogodowy i ewentualne ostrzeżenia o nadchodzących zmianach atmosferycznych.

Zebranie Pol. Ameryk. Rady Emerytów

Zawiadamiamy emerytów polskich oraz przyjaciół o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w środę, 18-go maja, o godz. 12-iej w południe, w domu Związku Polek, 1309 N. Ashland ave.

Na zebraniu będzie obecny alderman Roman Puciński, który omówi i wyjaśni stanowisko Polonii w dn. 19-go kwietnia (prawybory).

Obiecał przybyć na zebranie p. Robert Lewandowski, anonsier radiowy. W sprawach organizacyjnych omówimy: organizację Pikniku, obiad na Dzień Matek i Ojców oraz Paradę 3-Majową.

O godzinie 11-iej, a więc przed zebraniem, będzie nadane słuchowisko z taśmą “10 dolarów tygodniowo”. Słuchowisko to dotyczy emerytów, prosimy więc o liczne przybycie.

Przyjętym zwyczajem, po zebraniu staraniem Komitetu Naszych Pań, będzie podana kawa. — Cz. Bielski, prezes; K. Siuba, sekr.

W 1979 r. na terenie kraju działać będzie ponad 300 takich radiostacji. (KWO-39, emitująca swoje prognozy ze szczytu budynku Sears'a w Chicago przez okres tygodnia nie nadawała komunikatów, ale już działała znowu).

W momencie włączenia się sygnału dźwiękowego, wszystkie radiostacje przerywają normalny serwis pogodowy i zaczynają nadawać ostrzeżenie o nadchodzącym sztormie.

“Weatheralert,” mała firma należąca do rodziny Bena Arkes, specjalizuje się w produkcji odbiorników o których jest tutaj mowa. Wyposażone są one w syreny, które włączają się w razie zbliżającego się tornada. Odbiorniki te wyposażone są również w baterie, które automatycznie włączają się w razie uszkodzenia sieci elektrycznej. Ich cena waha się od 30-tu do 70-ciu dolarów.

Uwaga Emeryci z Parku Holstein

Już w tę sobotę, 21 maja będziemy mogli skorzystać z pięknego programu urządzanego przez biuro mayor dla spraw emerytów, z serią występów “Arta Alive,” popisów tanecznych, dramatologii i muzycznych. Kto chce skorzystać z tych występów jest proszony o zgłoszenie się do prezeski Ireny Dobrowolskiej, dzwoniąc na nr 276-5413 do poniedziałku, 16 maja br.

O ile zgłosi się 40 osób będziemy mogli pojechać autobusem z Parku Holstein, pnr. 2200 N. Oakley Ave., o godz. 12:30 po poł. Program rozpoczyna się o 1-iej po poł. Autobus przywiezie z powrotem uczestników do Parku Holstein. Program i podróz są bezinteresowne dla zgłoszonych. Irena Dobrowolska, prezeska; Maria Jahnke, sekr.

Z Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej

Oddział Gdańsk nr 50 Ligi Morskiej w Am. zawiadamia członków, iż posiedzenie Oddziału odbędzie się w środę, 18-go maja, w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425 W. 51-sza ulica, o godzinie 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy do omówienia, przeto członkowie proszeni są o liczne przybycie. Na tym posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla uczczenia Ojców i Matek. Następne nasze posiedzenie będzie 21-go września. — Helena Pukala, prezeska; R. Jelińska, sekr.

Zebranie Wyd. Polskiej Opieki Społecznej

Zebranie Pań Polskiej Opieki Społecznej odbędzie się w środę, 18 maja, o 12-iej w południe w parafii św. Jadwigi, 2219 N. Hamilton Ave., na zaproszenie ks. proboszcza J. Iwickiego. Prosimy o liczne przybycie, są ważne sprawy do załatwienia oraz sprawozdanie komitetu wycieczki.

Prosimy o liczny udział w posiedzeniu.

Ks. Marian A. Kaleth, C.R., kapelan; Ann Zalewski, sekr.; J. Sobieraj Rutkowska, korespondentka.

Ze Zjazdu Rady i Dyrekcji Federacji Polsko-Węgierskiej

W dniu 30-go kwietnia w rezydencji prezesa Światowej Federacji Polsko-węgierskiej dr. Karola Ripy odbył się zjazd jej dyrektorów i członków Rady Naczelnej z udziałem 28-miu członków.

Ponieważ było to pierwsze zebranie od czasu poważnej choroby prezesa — jego powrót do pracy powitano przez powstanie i żywiołową owację.

Ze sprawozdania prezesa wynika, że w ostatnim okresie rocznym Federacja poczyniła wyjątkowo wielkie postępy, o których świadczy silny wzrost członków w ilości ponad 100, wzrost liczby delegatów do 70-ciu, m.in. są obecnie delegatury w Argentynie, Boliwii, Chile, Brazylii, Meksyku, Francji Niemczech Zach., Anglii, Szwecji, Danii, Włoszech, Holandii, Szwajcarii, Australii i Afryce Południowej.

Wśród nowych członków są kongresmani: Klemens Zabłocki, przewodniczący Komitetu Spraw Zagranicznych i Henryk Nowak; księża: Zawistanowicz i proboszcz Roszkowski, ks. prof. Jacek Przygoda z Los Angeles, ks. prałat Wojciech Rojek w Staten Island; płk Aleksander Kajkowski, prezes SPK; W. Trojnarowski, prezes Stow. b. Polskich Więźniów Ideowych; biskup Kościoła Kalwińskiego dr John Butosi, kilku b. węgierskich dyplomatów, 11-tu profesorów uniwersytetów oraz wybitnych księży węgierskich.

Federacja prowadziła bogatą korespondencję, otrzymała 432 listów i wysłała 447. Tuż przed zjazdem dyrekcji nadszedł list od prez. Cartera, w którym wyrażona została wdzięczność za poparcie udzielone mu w jego obronie ludzkich praw. Prez. Carter wierzy silnie “in the preservation of our firm commitment to basic human rights and will not change that commitment”. Federacja poniosła wielką stratę przez zgon trzech wybitnych dyrektorów: gen. Stanisława Kopieńskiego, gen. Laszlo de Dalnoki Veres, b. prezesa Federacji Węgierskich Bojowników Wolności i hon. prezesa Kongresu Węgier Europejskich, oraz prof. Uniw. Bradley w Peoria, doradcy Departamentu Stanu dla Spraw Europejskich.

W dniu 30-go kwietnia w rezydencji prezesa Światowej Federacji Polsko-węgierskiej dr. Karola Ripy odbył się zjazd jej dyrektorów i członków Rady Naczelnej z udziałem 28-miu członków. Ponieważ było to pierwsze zebranie od czasu poważnej choroby prezesa — jego powrót do pracy powitano przez powstanie i żywiołową owację. Ze sprawozdania prezesa wynika, że w ostatnim okresie rocznym Federacja poczyniła wyjątkowo wielkie postępy, o których świadczy silny wzrost członków w ilości ponad 100, wzrost liczby delegatów do 70-ciu, m.in. są obecnie delegatury w Argentynie, Boliwii, Chile, Brazylii, Meksyku, Francji Niemczech Zach., Anglii, Szwecji, Danii, Włoszech, Holandii, Szwajcarii, Australii i Afryce Południowej. Wśród nowych członków są kongresmani: Klemens Zabłocki, przewodniczący Komitetu Spraw Zagranicznych i Henryk Nowak; księża: Zawistanowicz i proboszcz Roszkowski, ks. prof. Jacek Przygoda z Los Angeles, ks. prałat Wojciech Rojek w Staten Island; płk Aleksander Kajkowski, prezes SPK; W. Trojnarowski, prezes Stow. b. Polskich Więźniów Ideowych; biskup Kościoła Kalwińskiego dr John Butosi, kilku b. węgierskich dyplomatów, 11-tu profesorów uniwersytetów oraz wybitnych księży węgierskich.

Federacja prowadziła bogatą korespondencję, otrzymała 432 listów i wysłała 447. Tuż przed zjazdem dyrekcji nadszedł list od prez. Cartera, w którym wyrażona została wdzięczność za poparcie udzielone mu w jego obronie ludzkich praw. Prez. Carter wierzy silnie “in the preservation of our firm commitment to basic human rights and will not change that commitment”. Federacja poniosła wielką stratę przez zgon trzech wybitnych dyrektorów: gen. Stanisława Kopieńskiego, gen. Laszlo de Dalnoki Veres, b. prezesa Federacji Węgierskich Bojowników Wolności i hon. prezesa Kongresu Węgier Europejskich, oraz prof. Uniw. Bradley w Peoria, doradcy Departamentu Stanu dla Spraw Europejskich.

Kampania Nienawiści Amerykańskich Nazistów

Około 5,000 amerykańskich nazistów rozpoczęło wielką kampanię propagandową, która ma na celu wzniecenie nienawiści do Żydów — oświadczył Szymon Wiesenthal, bojownik anty-nazistowski, który wytropił zbrodniarza wojennego Adolfa Eichmanna.

Oświadczenie powyższe Wiesenthal złożył na dorocznym bankiecie, jaki odbył się w poniedziałek w budynku Zjednoczonej Fundacji Żydowskiej. Zdaniem Wiesenthala na terenie Stanów Zjednoczonych działa ponad sto dobrze zorganizowanych grup neo-nazistowskich, wydających miesięcznik anty-żydowski. Działalność neo-nazistów oparta jest na hasłach głoszonych przez narodowy socjalizm w okresie hitlerowskim i ma na celu rozpalenie anty-semityzmu. Wiesenthal twierdzi, że ostatnio w Chicago odbyło się spotkanie czterech z działających grup, na którym omawiano rozszerzenie kampanii propagandowej na inne kraje. Na zebraniu podjęto decyzję wydrukowania antysemickich broszur w pięciu językach i rozkolportowanie ich w Niemczech, Austrii, Włoszech, Francji i Afryce Południowej.

“Musicie występować przeciwko tego typu propagandzie, przynoszonej przez listonoszy do domów obywateli w Niemczech...” — powiedział Wiesenthal do zgromadzonych na bankiecie członków organizacji pomocy społecznej, wchodzących w skład Zjednoczonej Fundacji Żydowskiej.

W wywiadzie jakiego Wiesenthal udzielił po bankiecie przedstawicielom prasy, powiedział on, że “5-cio tysięczna rzesza amerykańskich neofaszystów gloryfikuje zbrodniarzy wojennych z okresu Drugiej Wojny Światowej”. Stwierdził on następnie, że największe ośrodki kolportujące antysemicką literaturę znajdują się w Lincoln (Nebraska), Mount Vernon (Nowy York) i w Arlington (Virginia).

Wiesenthal wyraża opinię, że do amerykańskiego ruchu neo-nazistowskiego należą w większości młodzi ludzie w wieku pomiędzy 20-30 lat i oni wykonują brudną, anty-semicką robotę.

Platforma Polityczna Federacji

W dalszym ciągu swego sprawozdania prezes Federacji przedłożył zasady polityczne, na których powinniśmy budować lepsze jutro polskiego i węgierskiego narodu. Jeśli ludzkość ma być uchroniona od niewoli i dyktatury, nadszedł najwyższy czas poddania krytyce historyczne błędy ostatnich 40-tu lat. Pierwszy krok ku naprawie winien być uczyniony tam, gdzie uczyniono największe tragiczne błędy tj. w Centralnej i Wschodniej Europie, w które narody zostały oszukane i zaprzędane Rosji Sowieckiej dzięki ślepotie duchowej, słabości i niedołęstwie liderów Zachodu.

Dzisiaj te narody odzyskują siłę ducha i woli — mimo ucisku i terroru. Nasz naczelny cel to Federacja Narodów Centralnej i Wschodniej Europy jako wału obronnego przeciwko agresji od Wschodu lub Zachodu — ich cena od Wschodu znacznie groźniejsza i aktualna...

Dłuższe przemówienie na temat sytuacji politycznej wygłosił dyrektor Federacji Louis Kasper — prezes Partii Republikańskiej w Chicago.

Prezes Związku Przyjaźni dr Jan Morelowski przemówił na temat konieczności jednoczenia się grup etnicznych, wysuwając projekt utworzenia naczelnej ich instancji...

Projekt gorąco poparł biskup Kościoła Kalwińskiego Arpad Beretz, apelując do prezesa Federacji, by się sprawą zajął otrzymując w odpowiedzi wykaz olbrzymich trudności, jakie stoją na przeszkodzie tej inicjatywy — pięknej, ale jakże trudnej do realizacji.

Mile wrażenie wywołało przemówienie prezesa Stowarzyszenia b. Polskich Więźniów Politycznych Władysława Trojnarowskiego, którego pracy wielu obecnych dyrektorów nie Polaków dotąd nie wiedziało. Byli wzruszeni tym, co usłyszeli od p. Trojnarowskiego.

Na zjazd nadesłano szereg życzeń m.in. od prezesa Kongresu Polonii Am. i Związku Narodowego Polskiego Mazowieckiego, który usprawiedliwił swą nieobecność jako wiceprezesa Federacji wyjazdem z Chicago.

Adres Federacji: — 2639 N. Kimball Ave., Chicago, IL. 60647.

“Przynależność młodych ludzi do neo-nazistowskiej partii daje im poczucie własnej ważności” — powiedział Wiesenthal — “pozorne poczucie rozbudowania własnego “ja”. Myślą oni, że występowanie przeciwko hitleryzmowi i Hitlerowi jest rzeczą złą, a świat tylko dlatego potępia Hitlera, że przegrał on wojnę”.

Zdaniem Wiesenthala próba przeprowadzenia demonstracji w Skokie miała na celu sprowokowanie konfrontacji neo-nazistów z Żydami.

Wiesenthal kieruje Centrum Żydowskiej Dokumentacji w Wiedniu. Lwia część jego pracy polega na wygłaszaniu przemówień, w większości wypadków do młodych ludzi. Wygłasza on swoje przemówienia na całym świecie. Mają one na celu obalenie twierdzeń propagandy, jaką rozszerzają po świecie ludzie spod znaku brunatnych koszul, propagandy pańczącej wyobrażenie o Drugiej Wojnie Światowej i Żydach.

Należy tutaj podkreślić, że amerykańscy neo-faszyści wydrukowali już tysiące propagandowych broszur w języku niemieckim i rozkolportowali je w Niemczech.

Pozazdrościł Ptakom

Józef Gigoń z Nowego Targu skonstruował własnoręcznie lotnię i wykonał brawurowy skok z Giewontu, efektownie zrywając na niej nad Tatrami.

W efekcie dyrekcja Narodowego Parku Tatrzńskiego wystąpiła do kolegium karno-orzekającego o ukaranie Gigona za przelot nad terenem parku i “zakłócenie spokoju zwierzyzny,” zaś Studio 2 Telewizji Polskiej uhonorowało śmiałka pamiątkowym pucharem oraz tytułem “Najodważniejszego Polaka.”

Chce Korespondować

Tomasz Kopeć, zamieszkały: 31-706 Kraków, Osiedle Na Stoku, 31/23 — Polska, zwraca się z prośbą do rodaków i rodaczek w Stanach Zjednoczonych o możliwość nawiązania korespondencji. Jest on młody, liczy 24 lat, samotny i nieśmiały i chętnie nawiązałby kontakt z rodakami.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSTĄPIAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c	

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c	

Przypomnienie Na Czasie

Prof. Witold Sworakowski, emerytowany profesor Stanford University w Kalifornii, a obecnie doradca Hoover Institution, przypomniał mieszanie się Rosji Sowieckiej do wewnętrznych spraw amerykańskich. Jest to przypomnienie bardzo na czasie, gdy Moskwa oburza się, że podnoszenie przez prez. Cartera zagadnienia wolności ludzkich i praw obywatelskich jest mieszaniem się w wewnętrzne sprawy Sowietów. Ta postawa Moskwy nasuwa porównanie ze znaną anegdotą: "Kali zjeść twoja krowa — dobrze, Ty zjeść Kali krowa — źle"...

Prof. Sworakowski, specjalista w dziedzinie polityki dawnej Rosji i bolszewików, którzy po obaleniu caratu w 1917 roku przejęli władzę i rządzą do dziś ogromnym imperium, opublikował w "New York Times" list do redakcji. Sworakowski stwierdza, że od 1919 roku Partia Komunistyczna w Stanach była narzędziem sowieckiej polityki, podlegała ściśle dyktando Moskwy oraz wykonywała rozkazy Komunistycznej Międzynarodówki, a więc agencji "utworzonej, finansowanej, kontrolowanej i dyktowanej przez rząd sowiecki".

Gdy zanosilo się na dyplomatyczne uznanie Sowietów przez Washington, ówczesny minister spraw zagranicznych Moskwy, Maksym Litwinow, w liście do prez. Roosevelta z 16 listopada 1933 roku obiecywał, że Sowiety nie będą podejmowały żadnych działań "jawnych lub tajnych", które szkodziłyby "spokojowi, dobrobytowi, porządkowi i bezpieczeństwu" Stanów Zjednoczonych.

Były to jednak frazesy, mające na celu zdobycie dyplomatycznego uznania Rosji Sowieckiej przez Stany. Równocześnie bowiem Moskwa wzywała amerykańskich komunistów, jako swoich agentów, na odprawy dla szkolenia i udzielania instrukcji w zakresie prowadzenia wywrotowej działalności na terenie Stanów.

Korzystny Kompromis

Mieszkańcy Chicago i sąsiednich powiatów powinni przyjąć z zadowoleniem słowa tymczasowego mayor Bilandica, że "era konfrontacji (z gubernatorem) minęła, nadeszła era współpracy". Dowodem, że nie była to tylko retoryka przedwyborcza jest kompromis w sprawie autostrady "Crosstown" i budowy kolejki podziemnej pod ul. Franklin.

Decyzja budowy południowego odcinka "Crosstown" uwolni około \$500 milionów funduszy federalnych z których \$300 milionów zostanie przeznaczone na budowę kolejki. Według umowy Thompson-Bilandic, \$153 miliony zostanie przeznaczone na rozbudowę i naprawę dróg w powiatach Cook, Du Page, Lake, McHenry, Kane i Will. Umowa pozwoli również stanowi na rozszerzenie programu budowy i naprawy dróg w innych powiatach.

Budowa południowej części "Crosstown" zwanej "Korytarzem Burnham", kolejki podziemnej i rozszerzenie programu naprawy dróg i mostów w całym stanie, przyczyni się poważnie do ożywienia gospodarczego i zmniejszenia bezrobocia.

Umowa Thompson-Bilandic skończyła wieloletni spór mayor Chicago z gubernatorem Illinois. Spór zaczął się 5 lat temu. Budowę "Crosstown", na pewno bardzo potrzebnej arterii komunikacyjnej, która odcinała by załoczoną autostradę Dan Ryan, zaproponował w 1962 roku Chicago Motor Club. Projekt poparł ówczesny mayor Chicago Richard Daley, ale wkrótce sprawa stała się zagadnieniem kampanijnym. Niezależny kandydat demokratyczny na gubernatora, Daniel Walker, wystąpił przeciwko budowie autostrady, opowiadając się tym samym po stronie około 10,000 mieszkańców wzdłuż Cicero Ave., którzy sprzeciwiają się rozbiciu ich dzielnic przez szeroki pas betonu. Szczególnie silna opozycja była przeciw budowie odcinka północnego od autostrady Eisenhower do Eden. Gub. Walker blokował skutecznie wysiłki mayor Daley, który starał się o uzyskanie pomocy federalnej na budowę autostrady. Ponieważ przyznanie funduszy federalnych zależało od zgody na inwestycję miasta i stanu, które wspólnie będą budowały i finansowały autostradę, opozycja gubernatora paraliżowała starania mayor Daley. Okazuje się, że demokrat Bilandic doszedł do porozumienia z republikaninem Thompsonem, gdy demokrat Daley nie mógł tego osiągnąć ze zbuntowanym demokratą Walkerem.

Jeszcze większe znaczenie będzie miała budowa kolejki podziemnej pod ul. Franklin, która połączy linię Ravenswood z linią idącą do Jackson Park i Englewood. Pozwoli to na ucinienie obrzydliwej konstrukcji nadziemnej

"Po rozwiązaniu w 1943 roku Kominternu — wywodzi prof. Sworakowski — kontrola, dyrektywy i instruowanie amerykańskich i innych komunistów przeszło do specjalnego biura, utworzonego przez sowieckie Politbiuro. W rzeczywistości więc nic nie zmieniło się.

Członek Politbiura Ponomarew jest obecnie "bosem" wszystkich partii komunistycznych w krajach nie rządzonych przez komunistów, w tym i Partii Komunistycznej w Stanach. Nadal wzywa on amerykańskich obywateli, członków partii komunistycznej, do Moskwy na partyjne kongresy i specjalne zebrania, na których decydowana jest polityka amerykańskich komunistów".

Jasne więc jest z tych wywodów, że Sowiety miesza się do spraw wewnętrznych Stanów Zjednoczonych, używając partii komunistycznej jako swojej agentury. Sworakowski przypomina też Breżniewowi, oburzającemu się na prez. Cartera z racji podnoszenia sprawy praw ludzkich i wolności obywatelskich, że przecież nie kto inny a Lenin w 1918 roku oraz Chruszczow w 1961 roku wystąpili z oświadczeniami w języku angielskim, skierowanymi do Amerykanów, a wzywającymi ich do podejmowania akcji i prowadzenia polityki przeciw ich własnemu rządowi. I Sworakowski komentuje:

"Według osobliwej logiki i rozumowania Breżniewa Lenin i Chruszczow mieli prawo do kierowania listów do amerykańskich robotników i do całego społeczeństwa, a natomiast list prez. Cartera do sowieckiego obywatela (chodzi tu o list do Andreja Sacharowa) jest pchniętym jako mieszanie się do wewnętrznych spraw sowieckich".

Prof. Sworakowski kończy swój list do "New York Times" wyrażeniem ubolewania, że "zapomniano o tych faktach odnośnie Komunistycznej Międzynarodówki, biura Ponomarewa oraz listów Lenina i Chruszczewa".

wzdłuż Wells i częściowo wzdłuż ul. Van Buren.

Budowa odcinka południowego "Crosstown" i kolejki podziemnej pod ul. Franklin jest wielkim osiągnięciem zarówno mayor Bilandica jak gub. Thompsona. Zanim obydwaj projekt zostają wykonane może zmienić się nastawienie ludności na północ od Eisenhower, co pozwoliło by na wydłużenie "Korytarza Burnham" do autostrady Eden. Gubernator Thompson i mayor Bilandic wykazali się po trafiać wznieść się ponad swary partyjne i współpracować dla dobra stanu i miasta. Miejmy nadzieję, że rząd federalny nie będzie zwlekał długo z przyznaniem odpowiednich funduszy.

To i Owo

Lekarz Uniwersytetu Londyńskiego John McMichael oświadczył, że ograniczenie spożycia mięsa, jaj i innych artykułów zawierających wysoki proces tłuszczu i cholesterolu wcale nie musi prowadzić do polepszenia naszej zdrowotności.

Studia przeprowadzone nad różnymi grupami ludzkimi, jak np. drwale finlandzcy, zakonnicy, hinduscy robotnicy kolejowi, nie wykazują większej różnicy, jeśli idzie o schożenia sercowe w tych grupach.

Do najcenniejszych terenów leśnych woj. warszawskiego należy Las Kabacki. Na pięknie urzeźbionej, pociętej wąwozami skarpie pradolina Wisły, na wyjątkowo dobrej glebie utrzymał się las dębowo-grabowy.

Miejscami wprowadzono tu sosnę, ale odnawia się to, co na tym bogatym siedlisku rosnąć powinno: grab, dąb, lipa, dzika jabłoń. Większość — to jeszcze nie stary drzewostan, ale są fragmenty 100 i 150-letnie. Na tym niewielkim obszarze jest kilkanaście drzew — pomników przyrody. Las Kabacki już od wielu dziesięcioleci służy Warszawie. Wykupił go dla miasta prezydent Stefan Starzyński.

Austriak, Manfred Wisser postanowił skończyć ze swoim życiem i w tym celu, po wypiciu kilku kieliszków alkoholu, położył się na torze kolejowym w oczekiwaniu na pociąg. Lecz ekspres Paryż-Wiedeń pojechał torami obok. Wówczas Wisser przeniósł się na drugi tor. W jakiś czas potem przeleciał pociąg Wiedeń-Tyrol po torze, który właśnie opuścił. Zaalarmowana policja zabrała p. Wissera do szpitala, gdzie oświadczył, że już nie będzie usiłował popełnić samobójstwa.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Po Wywiadzie
Frosta z Nixonem
Polonia Chce
Zapomnieć o Watergate

NOWY DZIENNIK — W czwartek i piątek redakcja "Nowego Dziennika" — podobnie jak stacje telewizyjnej i radiowe oraz dzienniki w całej metro — podobnie jak stacje telewizyjne i opiniami o telewizyjnym wywiadzie Davida Frosta z byłym prezydentem Nixonem.

Większość wypowiedzi naszych czytelników nie była życzliwa dla Nixona. Krytyczne uwagi dotyczyły kilku punktów.

Pierwszy kwestionował celowość wywiadu, a szczególnie przypominania społeczeństwu bolesnego incydentu, jakim była afera Watergate. Obok wieńskości Watergate i okoliczności z tym związane szczególnie przyczyniły się do nastroju beznadziei i do załamania wiary społeczeństwa amerykańskiego we własne siły. Najpierw prezydent Ford, a teraz prezydent Carter skutecznie zmieniają te negatywne objawy. "Po co więc przypominać te sprawy" — pytało kilku rozmówców. Większość Polonii popierała Nixona w jego kłopotach z antywojennym protestem i konfliktach z grupami radykalnymi. Teraz, jak można wnosić z otrzymanych wypowiedzi, większość Polonii wołałaby o Nixona zapomnieć. "Nixon stwierdził, że zawiódł Amerykę. Oświadczenie to nie wniosło nic nowego. Wszyscy to dobrze wiemy — mówiła czytelniczka z Maspeth. — Lepiej zrobiłby siedząc cicho i dożywając swych dni. Do czego miał ten wywiad prowadzić? Do wybaczenia? Jeszcze jeden akt masochizmu, do jakiego mamy skłonności".

Były też zastrzeżenia co do treści wywiadu. Nic nowego nie wnosił, do niczego nie prowadził. Nixon znowu nie przyznał się do winy, a tylko do błędów. W polsko-amerykańskiej społeczności nikt nie ma wątpliwości, że były prezydent sam siebie zniszczył, własnymi rękami, pociągając za sobą cały kraj. Nie było, zdaniem szeregu czytelników, żadnej konspiracji przeciw byłemu prezydentowi. U podłoża wszystkiego leżała jego niezdolność przyznania się do winy, kłamstwo i chęć uniknięcia odpowiedzialności.

Nasz czytelnik z Jersey City z zadowoleniem przypomniał, że głównym oskarżycielem Nixona w kluczowym momencie był Leon Jaworski prawnik polskiego pochodzenia, który w swej książce napisał, że nigdy nie miał wątpliwości co do winy Nixona.

Odezwały się też głosy protestu co do wysokości honorarium, jakie Nixon otrzymał za serię swych wywiadów. "Przestępstwo popłaca" — taka opinia często do nas docierała. Inni uważali, że wywiadu tego rodzaju nie powinien być przeprowadzać dziennikarz zagraniczny, chociaż Frost jest znany amerykańskiemu audytorium.

Ale redakcja otrzymała również głosy w obronie Nixona. "Nie powinno się prezydenta poddawać tego rodzaju próbie" — mówiono. Poniżę go to jeszcze bardziej; był prawdziwym Łazarzem. Sposób prowadzenia wywiadu przez Frosta uważano za okrutny. Był nawet entuzjasta, który uważał treść wystąpienia Nixona za doskonałą.

Mała, uzupełniająca anketa, przeprowadzona przez członków redakcji "Nowego Dziennika", potwierdza, że większość polsko-amerykańskich czytelników nie żywi do Nixona przyjaznych uczuć, a wszyscy nie pozbyli się uczucia żalu i gniewu, że drobnej sprawie, która wymagała uczciwego podejścia, z własnej winy pozwolił przekształcić się w głęboki kryzys zaufania w całym społeczeństwie. Dlatego większość woli o tym zapomnieć, a nie na nowo wyciągać kościotrupa z grobu, gdzie powinien pozostać.

Flota i Lotnictwo

Miedzy Flota i Lotnictwem istnieje od wielu lat rywalizacja. Ma to niekiedy ważne następstwa.

Dla przykładu Lotnictwo projektowało używanie bombowców B 52 dla obserwowania okrętów sowieckich na oceanie Indyjskim. Plan jednak został zarzucony, bo Flota już przeprowadza loty patrolowe swoimi samolotami P3 z bazy na wyspie Diego Garcia. Samoloty te nie mają wprawdzie dalekiego zasięgu, ale są przygotowane do wykrywania łodzi podwodnych.

Amerykańskie dowództwo ocenia, że na wodach oceanu Indyjskiego stale znajduje się 17 okrętów wojennych Sowietów. Tymczasem Stany mają tam tylko trzy okręty.

Ludnościowe Przemiany
w Stanach Zjednoczonych

Tygodnik US. News & World Report omówił w interesującej analizie przemiany ludnościowe w Stanach Zjednoczonych, opierając się na urzędowym raporcie Biura Spisu Ludności pt. "Population Profile of the U.S.: 1976."

Okazuje się, że wchodząc w trzecie stulecie swego bytu państwowego Stany przeżywają daleko idące zmiany ludnościowe: "Zmniejsza się rozrost społeczeństwa. Spada liczba małżeństw, a zwiększa się liczba rozwodów. Gwałtownie spada liczba urodzin, gdyż młode pary małżeńskie oddegnają się od dzieci. Coraz więcej ludzi żyje wspólnie bez związków małżeńskich."

Dalej, w ujęciu wspomnianego tygodnika, Murzyni zyskują teren, a biali uciekają z miast do osiedli podmiejskich. Gwałtownie wzrasta liczba ludzi pracujących, ale przeciętny dochód rodzin, po uwzględnieniu wyższości cen, maleje.

Przypatrzmy się teraz różnym pozycjom statystyki ludnościowej.

Liczba ludności w 1950 r. wyniosła 152,271,000, w 1960—180,671,000, w 1970—204,876,000, w 1976—215,118,000, w tym zaś roku było na początku 215,998,000.

Jeśli chodzi o mężczyzn i kobiety, to ujęcie procentowe było następujące:

w 1960 r. mężczyzn 49.4%, kobiet 50.6%, w 1970—48.9% i 51.1%, w 1976 48.8% i 51.2%.

Pod względem wieku społeczeństwo amerykańskie starzeje się: przeciętny wiek wynosił w 1960 r. 29.4, w 1970—27.9 i w 1976—29 lat.

Pod względem przynależności rasowej w 1960 r. było 88.6% białych, 10.5% czarnych i 0.9% innych ras, w 1970—87.6%, 11.1% i 1.3%, w 1976—86.7%, 11.5% i 1.8%.

Jeśli chodzi o ludność hiszpańską pochodzenia, wynosi ona 5.2% i liczy 11.2 miliona.

Rozmieszczenie ludności wykazuje, że proces przenoszenia się z miast do osiedli podmiejskich jest nadal

silny. W 1960 r. w miastach żyło 33.5%, na przedmieściach 33.2, w innych miejscach 33.3%, w 1970—31.5%, 37.1% i 31.4%, w 1976—28.9%, 38.9% i 32.2%.

Ujęcia procentowe dotyczące małżeństw i rozwodów przedstawiają się jak następuje:

małżeństwa—1960: 66.7% mężczyzn i 62.2% kobiet, 1970—64.1% i 58.4%, 1976—61.7% i 56.3%.

liczba rozwodów na tysiąc ludności: 1960—2.2, 1970—3.5 i 1976—5.

Niezamężni w wieku od 20 do 24 lat: w 1960—mężczyzn 1,568,000, kobiet 2,808,000, w 1970—3,031,000 i 4,308,000, w 1976—4,099,000 i 5,711,000.

Żyło wspólnie, bez związków małżeńskich, w 1970 r. 654,000, w 1976—1,320,000.

Dane dotyczące zarobków przedstawiają się następująco:

przeciętny dochód w 1960 r.—\$10,214, w 1970—\$13,676, w 1974—\$14,082, w 1975 r. (ostatnie dane statystyczne) \$13,719.

Udział w głosowaniu wykazuje spadek, o czym świadczą dane z ostatnich głosowań prezydenckich: 1964—69.3%, 1968—67.8%, 1972—63% i 1976—59.2%.

Cóż można powiedzieć o tych danych statystycznych? Okazuje się, że coraz więcej jest małżeństw bezdzietnych, albo mających tylko jedno dziecko. Dane dotyczące zawieranych małżeństw, rozwodów i życia poza małżeństwami wskazują, że proces zmian będzie pogłębiał się.

Rozrastają się osiedla podmiejskie kosztem miast, a do tego występuje też znamienne zjawisko, że liczba czarnych w osiedlach podmiejskich zwiększa się szybciej niż ludność białej. Oto dla przykładu w 1970 r. 5.2% czarnych przeniosło się z miast na przedmieścia, gdy procent przenosin białych wyniósł tylko 1.4.

Jeśli chodzi o zatrudnienie, w 1976 r. było zatrudnionych 95 milionów, a więc o 25 milionów więcej niż w 1960 r.

Wanda Wasilewska

Fragment z "Dziennika pisanego nocą" Gustawa Herling-Grudzińskiego, umieszczonego w paryskiej "Kulturze" (nr. 5/356).

Adam Ciołkosz pisze w książeczce o Wandzie Wasilewskiej: "Spokój ducha i radość Wasilewskiej umocniły się, gdy Gestapo — na prośbę władz sowieckich — dostarczyło do Lwowa jej córeczkę Ewę z Warszawy; matka Wasilewskiej odmówiła skorzystania z grzeczności Gestapo i pozostała w Warszawie. W kilka miesięcy później na życie Wasilewskiej padł cień: zginął jej mąż, zastrzelony przez nieznanych sprawców. Helena Usijewicz podaje do wierzienia: zabity przez bandę kontrewolucjonistów. Nie było bandy kontrewolucjonistów, sprawcy mówili po rosyjsku; gdy w mroku zimowego wieczoru Bogatko uchylił drzwi, padło pytanie w języku rosyjskim i zaraz potem strzały. Bogatko zachowywał się we Lwowie tak samo jak przedtem w Krakowie i Warszawie, chodził gdzie chciał i mówił co myślał. Nie żył w stanie euforii jak jego żona, miał oczy otwarte... to też kręcił nosem na nową rzeczywistość".

Lwów, zima 1939. Byłem wtedy zamykany w jakąś konspiracyjną robotę, żyłem w stałym napięciu, zmieniałem wciąż noclegi. Któregoś dnia los zetknął mnie z Lidią Ciołkowską, mieszkającą u znajomych z dziesięcioletnim Andrzejem. Było to w przeddzień ich wyjazdu do Lidy, a stamtąd do Kowna i dalej na Zachód (Adam był już w Rumunii). Pamiętam rozmowę w dużym gronie, Andrzeja bawiącego się pod stołem, pamiętam też że tego wieczoru jedyny raz w życiu zemdałem (z przepalenia). Lwów zżerany był przez raka terroru, wszyscy bali się wszystkich. Menażeria literacka tresowała Borejsza i Putrament. Od wczesnego rana siadywało się w kawiarni Szkockiej, dobrze ogrzewanej; koło południa wkraczał do niej grójnie i majestatycznie Wazyk, jego obchód ucinął swobodniejszą nieco paplaninę przy stolikach. Nie milki tylko Przybysz, rozgadany wówczas aż do znużenia na temat swojego "projektu poetyckiego"; planował mianowicie wyprawy na Krym i napisanie nowych sonetów krymskich.

Otóż w tym zimowym, sowieckim, sterroryzowanym Lwowie słyszałem niemal codziennie na różnych nocnych

kwaterach tę samą "zbitkę". Składała się z trzech członów. Pierwszy był opisem przejazdu przez miasto samochodów gestapowskich, które na życzenie sojusznika miały małą Ewę uszczęśliwić Wielką Wandę. W drugim była mowa o zastrzeleniu robotniczego księcia małżonka, przy czym w tej wersji wiecznie pijany Bogatko roztarł się z życiem nie jako bołtun, lecz jako swoisty środek profilaktyczny zaaplikowany żonie: żeby jej się w głowie nie przewróciło, żeby wiedziała z kim zawiera nierozzerwalny ślub polityczny. I wreszcie trzeci człon, który zależnie od opowiadających podany był to gestym sosem groźby, to rzadkim i zjęczającym sosikiem chichotu. W Czerwonym Sztandarze wydrukowano coś w rodzaju petycji do tronu za przyłączeniem Zachodniej Ukrainy do USSR, z licznymi podpisami przedstawicieli ludu pracującego i postępowej inteligencji; jednym z sygnatariuszy okazał się skromny polski nauczyciel ludowy ze Stanisławowa, podpisano go nie pytając o zgodę; nazajutrz po ogłoszeniu petycji przyjechał do Lwowa z własną deklaracją patriotyczną, chodził po ludziach z prośbą o poświadczenie, zamierzał ten dokument zakopać w butelce obok stanisławowskiej szkoły; wylądował, rzecz prosta, w stanisławowskim więzieniu. W mojej niewinnej sprzeczce z Miłoszem o Zniewołowy umysł nazwałem Lwów pod okupacją sowiecką poligonem powojennej rzeczywistości krajowej. Dziś, po lekturze książeczki Ciołkosza o Wasilewskiej, przeczytałem jednym tchem Widziane z ławy obrończej Anieli Steinsbergowej. A no właśnie, jak mawia w podobnych wypadkach Kisiel.

Oszczercstwo

Sąd federalny w San Francisco zasądził \$350,000 na rzecz byłego mayor miasta, Joseph Alioto, od firmy wydawniczej Cowles Communications, która wydawała zamknięty już magazyn "Look." Alioto wystąpił do sądu z żądaniem zasądzenia \$12.5 miliona za oszczerstwo, gdyż w "Look" ukazał się artykuł, w którym Alioto z mafią kryminalnego podziemia.

Alioto wyraził przekonanie, że wyrok ten powinien być zapórą dla sensacyjnych doniesień prasowych, a szczególnie dla opublikowania oszczerczych artykułów o Amerykanach włoskiego pochodzenia.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

BEZ NIESPODZIANEK W EUROPEJSKICH PUCHARACH

W rewanżowych spotkaniach półfinałowych europejskich pucharów niespodzianek nie było. W finale Pucharu Europy zmierzą się 25 maja w Rzymie Borussia Moenchengladbach z FC Liverpool. Amsterdam będzie miejscem spotkania finałowego o Puchar Zdobywców Pucharów (11 maja), w którym wystąpią Hamburger SV i Anderlecht Bruksela. Puchar UEFA zdobędzie Juventus lub Atletico Bilbao w zależności od tego, która z tych drużyn okaże się lepsza w dwóch meczach. Decydujące spotkanie rozegra nie zostanie 18 maja.

Największym zainteresowaniem — cieszyło się spotkanie w Duesseldorfie (70 tys. widzów) pomiędzy Borussią i Dynamo Kijów. Zgodnie podkreśla się we wszystkich komentarzach, że zasłużone zwycięstwo odnieśli piłkarze Moenchengladbach, choć przy odrobinie szczęścia Dynamo też mogło strzelić bramkę awansującą kijowian do finału. Na wyniku spotkania zaważyła w dużym stopniu błędna taktyka drużyny i bardzo słaba gra bramkarza Dynamo — Rudakowa.

W drugim spotkaniu Pucharu Europy Liverpool nie miał żadnych trudności z odniesieniem zwycięstwa 3:0 nad FC Zurich. Mecz nie należał do najciekawszych. Z jednej strony Szwajcarzy byli za słabi, aby marzyć o sukcesie, z drugiej natomiast Anglicy myśleli już o finale z Borussią, Pucharze Anglii oraz o mistrzostwie kraju. Wszystkie te trofea są bowiem w zasięgu Liverpoolu.

W Pucharze Zdobywców Pucharów SC Napoli przegrało rywalizację z Anderlechtem, co było do przewidzenia. Belgowie przez całe spotkanie mieli ogromną przewagę i niewiele szczęścia w strzałach. Kilkakrotnie słupki i poprzeczka wyręczały Carmignanego. Włosi nie przebiegali zresztą w obronnych środkach, za co też aż 5 z nich sędzia ukarał żółtymi kartkami.

W drugim półfinale piłkarzom Hamburger SV wystarczyło 10 minut dobrej gry, aby pokonać Atletico Madryt. Między 19 a 27 minutą Katz, Reimann i Keller celnie strzelali — co zupełnie hamburczyków zadowoliło. Sami zresztą nie spodziewali się, że tak łatwo odrobiją straty z pierwszego meczu (1:3).

Bohaterami spotkań w Pucharze UEFA byli bramkarze gości. RWD Molenbeek niewiele jednak pomogła doskonała gra de Bree. Piłkarze Atletico Bilbao nie strzelili co prawda bramki, ale remis i tak wystarczył im do awansu. Natomiast Dino Zoff z Juventusu otrzymał chyba specjalną premię od swego klubu — bronił wspaniale (nawet strzelił z 2 metrów). Piłkarze AEK Ateny przez kilkadziesiąt minut atakowali wytrwale i wypracowali sobie kilka doskonałych sytuacji, ale reprezentacyjny bramkarz Włoch był w tym dniu nie do pokonania.

GRECJA ELIMINUJE ZSRR — RUMUNIA JUGOSŁAWIE

W ub. tygodniu w ramach rozgrywek eliminacyjnych do mistrzostw świata w Argentynie, Grecja niespodziewanie pokonała ZSRR eliminując ją z rozgrywek finałowych. Następnie reprezentacja Rumunii pokonała w Belgradzie Jugosławię 2:0, eliminując również Jugosłowian z finałowej puli.

SZCZĘŚLIWE ZWYCIĘSTWO WISŁY W MECZU Z EAGLES

Po wydrukowaniu sprawozdania z meczu Wisła — Eagles, oglądanego oczami sympatyka Wisły — dziś podajemy sprawozdanie z tego nader ważnego meczu, oglądanego oczami sympatyka Eagles. — Red.

O dużym szczęściu mogą mówić zwolennicy Wisły po niedzielnym meczu z Eagles, bowiem wynik nie odzwierciedla tego co się działo na boisku. Wisła, której szeregi naszpikowane są zawodnikami z Polski odniosła raczej szczęśliwe zwycięstwo na które w żadnym wypadku nie zasłużyła. Eagles przez cały czas meczu posiadał przewagę i bardziej się podobał skromnie zebranej publiczności niż Wisła.

Przez 90 minut Eagles dyktował warunki gry i stworzył dużo więcej okazji do strzelania bramki, ale na

przeszkodzie stał doskonale dysponowany Czajkowski, którego kilka interwencji było naprawdę wysokiej klasy. Wisła odpowiedziała właściwie tylko paroma akcjami z której jedna zakończyła się bramką, a innym razem piłka otarła się o spojenie słupka z poprzeczką.

Zawodnicy Eagles przewyższali swoich przeciwników zarówno szybkością jak również sercem do gry. Mimo tego, że Eagles przegrał to jednak całej drużynie należą się słowa za ambitną grę od początku do końcowego gwizdka sędziego.

Występem tym Eaglesiaki całkowicie zrehabilitowali się za dwa słabsze poprzednie występy. Grając z takim zębem i zaangażowaniem jak ostatnio — Eagles ma duże szanse odegrać czołową rolę w swojej grupie. Straty do lidera w tej chwili nie są duże. Mecz jako całość mógł się podobać ze względu na szybkie tempo jak również niepewność, która z drużyn zwycięży. Rozstrzygnięcie padło na parę minut przed końcem spotkania w zamieszaniu podbramkowym. Silnie uderzona piłka z bliskiej odległości wyśladowała w siatce Eagles obok bramkarza Iwanickiego, zdaniem wielu obserwatorów strzał był do obrony bo był oddany w zasięgu rąk bramkarza, może w tym momencie brakarz był zasłonięty i dostrzegł ją dopiero w ostatniej chwili i dlatego interwencja była spóźniona.

Eagles wystąpił w następującym składzie: Iwanicki, Filek, Zygmunt, Uranin, Pettas — Rudek, Znamierowski, Sikora — E. Guzik, Cervantes (A. Guzik), Biliniewicz (Stankiewicz), Drevicz, J. Cervantes.

TUCZENIE ATLETÓW

Oryginalne szczegóły opublikowano w 1901 roku o zapasach atletycznych w Japonii. Do bardzo niedawnego czasu, kobietom nie wolno było uczyć się na arenie zapasów atletycznych. Zakaz ten nie wynikał z jakichkolwiek względów przyzwoitości. Uważano tylko, że dziewczęta i kobiety nie są godne przypatrywania się szlachetnym walkom mężczyźni. I jakich do tego mężczyźni.

Kto pierwszy raz był na takim przedstawieniu, musiał być bardzo zdziwiony, widząc jak dalece typ atlety japońskiego różni się od europejskiego. Podczas gdy trym życia i sposób żywienia naszego atlety skierowany jest ku największemu rozwojowi muskulatury, w Japonii największym staraniem jest nabycie jak największych pokładów tłuszczu i najwyższej wagi ciała, a to w tym celu, aby skutecznie oprzeć się usiłowaniu przeciwnika podniesienia z miejsca.

Atleci są formalnie tuczeni, dopóki nie nagromadzą im się pod skórą pokłady tłuszczu, a oczy i nos zupełnie nie znikną. Im bardziej nieforemną masę tłuszczu przedstawia taki atleta, tym bardziej jest podziwiany. Faktem jest jednak, że w Japonii najpotężniejsza bryła tłuszczu największą odnosi liczbę zwycięstw. Są one ułatwiane przez warunki walki. Kto dotknie chociażby na chwilę ziemi jakkolwiek częścią ciała prócz stopy, uważany jest za zwyciężonego. Tak samo ten kto przekroczy arenę walki lub zostanie z niej wypchnięty. Uderzać i popychać pod żadnym pozorem nie wolno. Natomiast napadać w rozpędzie wolno. W ten sposób łatwo pojąć, że szansa zwycięstwa atlety zależy od przewagi jego ciała.

Sport nieznany jeszcze dotąd w Europie, uprawiany jest od pewnego czasu w nowym świecie. Jest to tzw. sport rębaczy (siekierowy). Już w r. 1891 utworzyło się w Tasmanii Association of Axemen i zaczęło urządzać pierwsze publiczne. Do tego celu wybierano świeżo ścięte pnie drzew, mające obwód 1 metr i 93 cm. Zapaśnicy mieli rozłupać te pnie, ale nie wzdłuż, lecz w poprzek. Wszyscy konkurenci zabierali się do popisu w sposób jednakowy. Nacinali pień klinowo, najprzód z jednej, potem z drugiej strony. Pierwszy zwycięzca w tej nowej gałęzi sportu, dla przecięcia takiego pnia zużył 4 minuty 81 1/4 sek.

W 1901 roku w Brukseli, dozwolona została jazda samochodami z prędkością nie przewyższającą 18 km. na godzinę.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Kronika Harcerska

“Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje”

Spełniłmy Swoj Obowiązek

Już drugie pokolenie — wznowione w 1949 roku po raz trzeci, Harcerstwa w Chicago — wzięło gremialny udział w Parady 3 maja. Sporo nas było. Ale powinno być znacznie więcej. Wprawdzie wiadomo — nie wszyscy zawsze mogą się stawić, ważniejsze jednak, że szeregi nasze winny wzrosnąć choćby dwukrotnie. Pomyślny z jaką dumą, patrzyłoby całe Społeczeństwo, gdyby maszerowało nas 1,000 — 1,200! Gdyby co roku nas przybywało...

Ale i za sobotni występ wyrazi uznania należą się całej młodzieży — od Zuchów do Wędrowniczek i Wędrowników, Instruktorów i Instruktorów — oraz Rodzicom, którzy zadbali, by wszyscy biorący udział w harcerskiej kolumnie wyglądali schludnie w przepisowych, odświętzonych, wyprasowanych mundurkach. Na trasie słyszało się dużo pochwalnych słów pod adresem Hufca Harcerzy, który tym razem szedł sprężysto, zwarcie, równo kryjąc jeden drugiego w długich szeregach. Szkoda, że zapomniano o dużej kolumnie rowerowej.

Udziałem swym podkreśliłmy, że czujemy się nierozłączną częścią wielkiej całości — Polonii Chicago-skiej, że idziemy razem ku wielkiemu celowi — Polski Wolnej i Niepodległej, z myślą o której praojcowie nasi stanowili Konstytucję 3 Maja.

Goście słowa uznania prosiła przekazać całemu Harcerstwu Przewodniczącą Parady p. Helena Szymanowicz, wiceprezesa Z.N.P. Podobnie o nas wyrażało się wiele osób na trasie pochodu i na trybunie.

Wciąż o Roli Zastępu

Zastęp — gromada żyła, znająca się nawzajem, dążąca do wspólnego celu: uharcerzania się wzajemnego: codziennie naprzód i trochę w górę... Oto zastęp.

System zastępowy — jedna droga do spontanicznego identyfikowania się, identyfikowania się z ideą i celami — już nie małej, naturalnej komórki życia społecznego, jaką jest zastęp — ale wielkimi, całego Ruchu Harcerskiego.

Trudno nieraz w mieście, w rozproszeniu pracować systemem zastępowym, ale już wkrótce — wyruszy, Druhny i Druhowie, na obozy, na kursy — tam przynajmniej skosztujecie wartości systemu zastępowego — gdzie zasada: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego ku wspólnemu celowi — doskonałemu swojemu celowi — doświadczenia swej osobowości każdego członka zastępu — w służbie dla dobra ogólnego — będzie “chlebem codziennym”.

Dla głębszego zrozumienia — wartości systemu zastępowego przytaczamy wyjątek z Książki Zastępowej...

Honor Zastępu

W człowieku, który zdaje sobie sprawę ze swej wartości, ze swego dorobku, jednym słowem z tego, że

jest czymś, budzi się poczucie godności osobistej, budzi się honor.

Staje on zazwyczaj na straży jakiejś wartości. Tam, gdzie wartości niema, nie możemy mówić o honorze.

Honor każe nam strzec się przed postępkami niezgodnym z poczuciem godności osobistej. On uczy wybierać właściwą drogę przez życie i przy najbardziej niebezpiecznych przejściach każe pamiętać co wolno, a czego nie wolno człowiekowi, mającemu poczucie godności.

On nas prowadzi coraz wyżej.

Jeśli wielkie znaczenie przywiązuje do honoru w życiu, w charakterze jednostki, jeśli tak bardzo cenimy i tak bardzo poszukujemy ludzi kierujących się honorem, pragniemy też oczywiście, by każdy zastęp harcerski posiadał swój własny, zbiorowy honor.

Co to znaczy? Mówiliśmy o trudnościach, jakie towarzyszą dobru — chłopcom, mającym stworzyć zastęp. Jeśli te trudności zostaną pokonane, jeśli grupka ta obronną ręką przebrnie przez przeszkody okresu próbnego, jeżeli we wspólnej pracy, we wspólnym dążeniu do celu zdobędzie poczucie jedności i siły, świadomość przyjaźni i braterstwa — będzie już posiadać wartość, która godna jest szacunku, której trzeba strzec.

Jeśli zastęp życie swoje i swych członków potrafi oprzeć na trwałym wybranym godle, jeśli zwolna dojdzie do własnej formy życia, do własnych zwyczajów, jeśli to wszystko będzie wspólnym ich dorobkiem, a nie narzuconym z góry czymś pomysłem, jeśli wszyscy do zwyczajów swego zastępu ustosunkują się żywo, uczuciowo — wtedy osiągną wartość, na straży której zachęca postawić swój zbiorowy honor.

Podziękowanie

Pani Beacie Węclaw serdecznie dziękujemy za dar \$20, złożony na pracę harcerską.

Pozdrowienia z Daleka...

Hm. Tadeusz Borowski — zastępca Kom. Chorągwi na zachodnich polaciach St. Zjednoczonych — Los Angeles-San Francisco — zgłaszając kandydatów na kursy Chorągwi, które odbędą się tego lata na terenie naszego Ośrodka — przesyła wszystkim braci wstępującej dopiero na ścieżkę prawdziwie harcerską — serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślnych wiatrów na harcerskim szlaku Wielkiej Przygody — kolonii, obozów, wędrowek i kursów...

A jeszcze z dalszego Vancouver, B.C. — hm. M. Rózewicz pozdrawia — w imieniu tamtejszej rodziny harcerskiej — przygotowanej się podobnie jak my do akcji letniej — tutejszą brat harcerską, zwłaszcza tych, których spotkał na Zlocie w Kanadzie.

Centralny Rejestr Kierowców Nie Stoi Na Wysokości Zadania

(W.P.) — Zdarzyło się to w następnym dniu po Bożym Narodzeniu. Jadący z dużą szybkością ciężki semi-tractor z ogromną przyczepą uderzył w tył osobowego samochodu, który jechał przed nim, zmiażdżył jego tył i zepchał wraz z pasażerami na środek szosy.

Kenneth i Frances Nathansonowie wyleczyli się z obrażeń jakie odnieśli w katastrofie, pogrzebali zabłądzone córki i — na własną rękę wszczęli dochodzenia w sprawie wypadku. Dochodzenia wykazały, że kierowca semi-tractora kilkanaście razy pozbawiany był w różnych stanach prawa jazdy, w związku z wykroczeniami drogowymi i wypadkami.

W dalszym ciągu — jak miliony innych — kierowca ten prowadzi swój pojazd, przenosząc się ze stanu do stanu w celu uzyskania nowego prawa jazdy. Takie między-stanowe manewry możliwe są jedynie dzięki temu, że praktycznie nie istnieje centralny rejestr kierowców.

“Gdyby program ten pracował zgodnie z założeniami, jego córka (Kamy Nathanson) żyłaby w dalszym ciągu” — powiedział Brian Connel, szef Centralnego (Krajowego) Rejestru Kierowców.

Rejestr o którym tutaj jest mowa jest sekcją Federalnego Departamentu Transportu i jego zadaniem jest gromadzenie i przechowywanie informacji o amerykańskich kierowcach, których prawa jazdy zostały

zawieszone lub unieważnione w jakimkolwiek stanie. Rejestr ten praktycznie nie działa, ponieważ — jak twierdzi Connel — brak jest pełnej współpracy z poszczególnymi stanami.

“Jestem całkowicie zbity z tropu faktem” — mówi dalej Connel — “że Amerykanie podnoszą lamenty nad zastrzelonymi, uduszonymi, zakłutymi nożami itp. zbrodniami, podczas kiedy kierowcy popełniają morderstwa 24 godziny na dobę i nikogo fakt ten nie wzrusza”.

Centralny Rejestr ujawnia dziennie 750 nazwisk kierowców, którym zawieszono lub unieważniono prawa jazdy w jednym stanie, a którzy czynią starania o ponowne ich uzyskanie na terenie innego stanu. Bazując na tym, że wiele stanów nie wykorzystuje Centralnego Rejestru, Connel oblicza, że na amerykańskich drogach miliony kierowców prowadzą pojazdy mechaniczne, korzystając z prawa jazdy uzyskanego znaną nam drogą, nie licząc tych, którzy posługują się sfałszowanymi prawami jazdy.

“Coś tu musi być zmienione” — konkluduje Collen, komentując sprawę dwóch kierowców, którzy posiadają ważne prawa jazdy mimo 49 wykroczeń drogowych. W dwóch odrębnych katastrofach, które zostały przez nich spowodowane, zginęło 9 osób, a 10 doznało poważnych obrażeń.

Dzień Dobry Dzieci!...

Król Kazimierz Wielki założył w Krakowie, 12 maja 1364 roku, jedną z najstarszych uczelni w Europie, Akademię Krakowską. Do tej akademii zaczęli przyjeżdżać uczeni z zachodu: z Włoch, Czech, Niemiec — również i Polacy wyjeżdżali za granicę na dalsze studia.

Kilkanaście lat później, Królowa Jadwiga ofiarowała wszystkim swoje klejnoty na odnowienie i rozszerzenie działalności naukowej uniwersytetu, co zapewniło Polsce i jej uczonym sławę i ułatwiło jej ściślejszy związek z zachodem Europy.

Wychowankami tej uczelni byli sławni Polacy: Mikołaj Kopernik, Andrzej Frycz-Modrzewski, Jan Kochanowski i inni.



POMYSL I ODPOWIEDZ

Co przedstawia ta ilustracja?

Jaki pomnik znajduje się na dziedzińcu?

Z ŻYCIA ŻAKÓW

Kiedy Hieronim na drugi dzień ruszył na poszukiwanie towarzyszy w stronę bursy, do której wczoraj wieczór poszli, spotkał Stacha i Pietrkę, jak z niej wychodzili, aby iść do rektora akademii i zapisać się na uczniów.

Było rano i na ulicach rojło się od żebrzących żaków. Nędznie ubrani w stare i brudne suknie, z garnuszkami w rękę, szli mrużąc oczy i oglądając się na drzwi i okna mieszczanskich kamienic i domów.

Inni, widać pewni swego, stali nieruchomo przed tymi lub owymi drzwiami, czekając, aż gospodyni wychyli się i weźmie od nich garnek, a potem im odda pełny. Widać też było mieszczki wychodzące do małych żebraków. Czasem wychodziły małe dziewczęta, czyste i uśmiechnięte.

Pełno było gwaru na całej ulicy.

—Widzisz, rzekł Stach, jaki tu dobry naród. Bez nich ani połowa tych żaków tu by nie wyżyła.

Weszli do Collegium, ale bedel akademii, prawa ręka i nieodzowny sługa rektora, powiedział im, że dziś do wpisów się nie przyjmuje. To wygłosiwszy, ponuro i groźnie przemierzył ich oczyma i dodał:

—Nie wieszli, jeden z drugim, że takie odzienie studentom niedozwolone?

Przystanęli i spojrzeli po swoich ubiorach a bedel gadał surowo jak w sądzie:

—Tunikę masz mieć! Czarną — nie inszą! A że teraz pozwolili i na krótką, co się topieniskiem zowie, tedy i taką możesz mieć. Myćkę masz nosić, a nie ową czapkę świecką, dworską, jako to, z ogonami na uszach! Tak się teraz studenci nosić chcą, jak im jeno pycha poszepnie. To wam mówię: srogo i ciężko za to was karać będziemy, jeśli się pobożnie nosić nie będziecie, na czarno i gładko.

Wyszli na ulicę; Pietrek rozbawiony, przedrzeźniał bedela, podskakując do czapki Stacha.

Szli ku rynkowi, aby tam sprzedać nóż Hieronima, który dostał od gospodyni, gdy wyjeżdżał z domu.

Był wtedy wielki jarmark. Szli i przyglądali się, oszołomieni na miasto, jak na swą dziedzinę. Widząc kram platnerski przysunęli się ku niemu. W ciemnej głębi siedział kupiec, a na deskach, rozkładały się z przodu różne rodzaje mieczów, noży.

—Panie kupcze! — zawołał Pietrek. — Nóż kupisz?

—Pokaż — odrzekł kupiec, nie ruszając się z głębi.

Hieronim wydobyl swój nóż i ruszył nim ku światłu, nie wyjmując z pochwy, tylko aby błysnęły srebrne okucia. Teraz kupiec uznał, że warto się dźwignąć, wstał więc przystąpił do lady i spytał:

—Ile chcesz?

Hieronim spojrział na Pietrkę, a Pietrek na Hieronima.

—Dwadzieścia dukatów — rzekł Pietrek zuchwale.

Dostawszy pieniądze za nóż, Hieronim uczul się bogaty jak król. O parę kramów dalej kupił sobie topieniak, czyli krótką tunikę z czeskiego czarnego sukna i myćkę. Natychmiast ubrał się w to i wyglądał jak prawdziwy student.

WYJASNIENIA:

Zak — dawna nazwa ucznia lub studenta.

Bursa — dom w którym mieszkają zamiejscowi studenci.

Rektor — zwierzchnik wyższej uczelni.

Collegium — dawna nazwa gmachu uczelni.

Bedel — dawna nazwa woźnego w szkołach.

Tunika — dawniej noszona długa szata.

Myćka — rodzaj okrągłej czapki.



ZAGADKA

I.
Co to za kwiatek
Ze szkolnych rabat
W którym obok pana
Lipa jest schowana

II.
Na zielonym, wielkim stole
Jest jedna potrawa.
Jedzą smacznie ją cielęta,
No, bo to jest.....

Opracowała K. T.

50 Procent Żydów z Sowietów Emigruje Nie Do Izraela

Rząd izraelski niepokoi się faktem, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy połowa Żydów sowieckich, którzy otrzymali prawo do emigracji, postanowiła osiedlić się w innych krajach, a nie w Izraelu.

Według sprawozdania Agencji Zyd-

★ Praca

SUPERVISOR WANTED

Person to work in home cleaning operation in Northern Suburbs. Must speak English and drive company car. Call:

STAN RODEK 278-2642
(3 p.m. thru 7 p.m.)

Maintenance

Couple for Housekeeping and Maintenance of Synagogue bldg. Apt. available, rent free plus salary. Near north location.

Call 787-0450
9 A.M. to 4 P.M. Daily

Potrzebne Małżeństwo do Utrzymania Budynku
Mieszkanie na miejscu. Warunki do omówienia. Telefonować od 9-4-ej; w poniedziałek.

BR 8-2525

dowskiej, opiekującej się emigrantami do niedawna tylko 14 proc. Żydów wybierało na miejsce stałego pobytu inne państwa, a nie Izrael. W ostatnich kilku miesiącach liczba ta wzrosła do 50 proc. Wiadomo jednak, że w Sowietach jest łatwiej otrzymać zezwolenie na emigrację, jeśli władze wiedzą, że krajem docelowym nie jest Izrael.

Jak podaje sprawozdanie agencji od r. 1968, kiedy władze sowieckie złagodziły przepisy emigracyjne, ogółem 329,000 Żydów zwróciło się o zezwolenie na wyjazd. Z tego około 135,000 otrzymało zezwolenie. Obecnie przeciętnie około tysiąca Żydów otrzymuje miesięcznie zezwolenie na emigrację.

Emigranci przybywają do Wiednia, gdzie decydują gdzie chcą wyjechać. Poza Izraelem najczęściej wyjeżdżają do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Według sprawozdania agencji w obu tych krajach emigranci żydowskie otrzymują największą pomoc od swych współrodaków, czego nie mogą mieć w Izraelu.

★ Praca

★ Praca Męska

JANITOR — small building. 108 W. Lake St., Room 200.

ELECTRICIAN

For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.

MUST BE EXPERIENCED
MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH.

R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

MAN—electrical, mechanical experience. Packaging machine—set up, production oriented. Working 1-st shift. Some English necessary. Strip Pack, 3415 N. Drake. 583-5121.

POTRZEBNI doświadczeni: malarz i tpeciarni. 677-7356 — dzwonić po 6-ej wieczorem.

JANITOR
Part time, permanent job.
BASKIN CLOTHING CO.
1035 W. Lake,
Oak Park, Ill. 60301
Contact: Mr. Strause, 386-5770

DO NAWIJANIA SPRĘŻYN
Doświadczeni na automatycznych maszynach. Na pełen czas lub częściowo. Nocna lub dzienna zmiana. Wszystkie świadczenia firmowe.

STANLEY
SPRING & STAMPING CORP.
5050 W. Foster Ave.
777-2600

MASZYNIŚCI
Z co najmniej 5-letnim doświadczeniem i umiejący ustawiać (set-up) i operować BRIDGEPORT, Engine lathe. Dobre świadczenia, wakacje i ubezpieczenie. Mówimy tu po polsku.
Pytać o Arno Gross 595-2200

DELIVERY AND MAIL DEPARTMENT
Needs experienced person, should know Postal Regulations and Knowledge of LOOP AREA. (Must be bondable.)
Mature person accepted.
Location in Loop.
CALL MRS. MASTERS
565-1927

MACHINISTS
At least 5 yrs. experience & able to set-up & operate Bridgeport Engine Lathes. Good ben., vacation & insurance. Polish spoken here.
Ask For Arno Gross 595-2200

QUALITY CONTROL
Meat processing plant is seeking an energetic individual for entry level position. Background courses in chemistry & biology plus a good math aptitude are required.
Contact John C. Arciszewski 376-7300

FRIGID MEATS, INC.
3755 So. Racine
Equal Opportunity Employer

MACHINIST
Foster — Damen area
Precision work on surface grinder & milling machines, no job shop. 55 hrs., top pay, profit sharing & benefits.
All States Plastics Mfg. Co.
1801 W. Foster
728-0525

FACTORY
Manufacturer of tubular sheet metal & wire display racks is looking for experienced personnel only.
• **MODEL MAKER**
• **SET-UP MAN**
For spot welders, punch press or press brakes.
Call MR. JAMES 842-2348
MIDLAND METAL PRODUCTS
2309 So. Archer

POTRZEBA PARU PRACOWNIKÓW DO PRACY OGÓLNEJ PRZY BUDOWIE.
Dobry pracownik — stała praca i dobra zapłata. Jeden musi mieć samochód.
956-0666 od 8-ej do 5 ppi.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA KOBIETA
do pomocy w sprzątaniu domu \$4.00 na godzinę. Dwa dni w tygodniu. Dzwonić po 7-ej wieczorem.
456-6278
Musi mówić choć trochę po angielsku

EXPERIENCED
English speaking housekeeper-child care. 5 days per week.
787-8260
Ask for RHONDA ZAVEN

POTRZEBNA pomoc domowa. Możliwość zamieszkania. Północny zachód. 772-7748. Dzwonić tylko między 6 a 7 wieczorem.

GOSPODYNI z zamieszkaniem, własny pokój, telewizor, 1 dziecko 11-letnie. 272-1871.

GOSPODYNI, Zamieszkać. Własny pokój i łazienka. Nie musi mówić po angielsku. Dzwonić: 272-2593.

Na imieniny lub urodziny
miłym upominkiem będzie prenumerata
"Dziennika Związkowego"

★ Praca Męska

MACHINE SHOP

Man for all around shop work, some experience helpful. Good working conditions, steady work plus hosp. & vacations.

DURABLE ENGRAVERS
766-6420
3735 Mt. Prospect Rd.
Franklin Pk.

Maintenance Mechanics

For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.

R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

POTRZEBNY MEZCZYZNA DO PRACY PRZY RUSZCIE

(IKONTUARZE (Grill & Counter)

Doświadczony lub przeszkolony. Sandwich Shop na bliskiej północy. Nocna praca od 5:30 po południu do 3 rano. Od poniedziałku do soboty, bez niedziel i świąt. Musi mówić i rozumieć po angielsku. \$200 tygodniowo na początek. Dzwonić CLIFFSIDE 4-0930 po 12 w południe i podajcie swe nazwisko, adres i telefon.

MACHINIST APPRENTICE MECHANIC APPRENTICE
Must speak English, have mechanical ability and desire to work.
Call 445-5428

BLACHARZ-PRZODOWNIK
CZY JESTES NIEZADOWOLONY Z OBECNEGO WYNAGRODZENIA ZA TWOJĄ PRACĘ? Potrzebujemy osobę znającą doskonale proces produkcji blachy i przekonaną, że zapłata \$7.00 ZA GODZINĘ jest dla niej najodpowiedniejsza. Obecnie przyjmujemy:

- PRESS BRAKE
- KICK PRESS
- PUNCH PRESS
- INSPECTION
- LAY OUT

Świadczenia obejmują 3 tygodniowy płatny urlop, darmowe ubezpieczenie szpitalne i na życie. Fabryka jest ochładzana. Godziny nadliczbowe. Dzwonić między 9 rano a 4 po poł. pytając o:

BOB — 343-4142

JANITOR — Full or part time, small building. 108 W. Lake St., Room 200.

SKLEP z alkoholem potrzebuje kierownika (manager) na nocną zmianę. Musi mówić po polsku i angielsku. Dobra początkowa zapłata i świadczenia. Dzwonić między 10 rano a 2 po poł. Po godz. 2 telefony nie będą odbierane. 486-6275

★ Praca Żeńska

MANICURYSTKA potrzebna 3 dni w tygodniu. 262-8363.

POTRZEBNE SZWACZKI
do maszyn do szycia. Zgłoszenia do:
ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te piętro.

CLEANING LADY HOUSEKEEPER
Full time permanent position. Working from 4 p.m. till midnight. Monday thru Friday. Some previous related experience desirable. Knowledge of English is required. Excellent employee benefits program. CTA transportation to door. Call for appointment:
787-2846

GIRLS TO TRAIN
Good opp'ty. No experience nec. To work on men's hair pieces. Good salary and excel. working conditions. Polish and English spoken here.
6033 N. CICERO
Call 545-2800.

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Dobrodość położona firma ma zatrudnienie dla operatorów maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.
MURPHY COMPANY
6 East Lake St. 332-2575
KOBIETA do sprzątania gabinetu dentystycznego i domu. 300 W. Adams. Dzwonić w pon., wtorek, czwartek, piątek od 9 rano do 5:30 po poł. 332-1450.

NEEDED BOOKEEPER
With good typing skill. Also must speak Polish.
325-7749
Doświadczonej FRYZJERKI
przyjmę do pracy. Zakład mieści się pod adresem:
5410 W. FULLERTON
889-8297

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWY
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBCIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WIEJANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY RZEZNIK
LUB DO OBIERANIA SZYNEK Z KOŚCI (Ham boner)

Zgłoszenia osobście:
1400 West 46-ta Ulica, Chicago

GENERAL FACTORY HELP

Northwestern Electric Company
1750 N. Springfield Ave.

Factory
PUNCH PRESS OPERATOR AND SET-UP MEN
With experience in automatic feed. Pleasant working conditions. Rolling Meadows area. 4 day, 40 hr. week plus overtime. Salary open — based on experience. All fringe benefits available. Call. Termax Corp. 253-0640
Rolling Mdws. 392-3898

COOKS
The Barn of Barrington looks for European trained cooks with good references. Excellent wages & benefits. Call Bob after 3 p.m. 381-8585

MACHINISTS
Radial Drill Press and Bench & Floor Assemblers
Manufacturer of packaging machinery requires qualified help. Steady work and many company benefits. Please call or apply at:
893 Industrial Drive
Elmhurst, Ill.
626-4846

MOLD MAKERS
Small work. New equip. All benefits.
Sirjan Mold & Tool Co.
593-3349

• **CABINET MAKER**
(To make furniture frames)
• **UPHOLSTERER**
• **REFINISHER**
call: 784-6789

WANTED DRILL PRESS OPERATOR
Steady work.
Some English necessary.
AMERICAN PRECISION CO.
309 N. Justine St. 733-2951

★ Interesy

RESTAURACJA TANIO DO SPRZEDANIA
dobra dzielnica między Harlem Av. a Park Ridge.
6690 Northwest Hwy. 631-1161

Przeprowadzki
IWANSKI MOVING CENTER
PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

★ Rozmaite
SPRZEDAM części do Vegi. 235-8190.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
polskie Kierownictwo
zawadamia, że
W OKRESIE WIOSENNYM
CENY MELBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIZOWANE
OTO PARE PRZYKŁADÓW
TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Komplet mebli do bawialni
włączając lampy ze stolikami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "Bunk" lub
"Hollywood" \$ 58
Kanapa i fotele \$139
Kanapa rozkładana do spania \$ 78
Telewizja kolorowa \$269
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni
"Dinette sets" \$ 48
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159
Łodówki lub zamrażacze
(freezers) \$168
6 sztuk drewniane
Komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78
Niemieckie Szafkowe
"Stereotype players" od \$369
(Kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)
"Air Conditioners" wszystkich rozmiarów wszystkich marek od \$190
Łatwe spłaty — Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pospiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

WYKONUJE prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Malowanie

MALARZ

Przybyły z Polski wykonuje każdą pracę malarską wewnątrz i zewnątrz. Jest ubezpieczony.
Tel. 286-2855

★ Domy

1800 North — 4000 West. Brick bungalow, 6 large rooms, 3 bedrooms. 2 car brick garage. Gas heat. 252-6692.

GLENVIEW — NILES AREA BY OWNER
Lovely home, pretty area. Large Cul De Sac. Lrg alum. ranch. 3 br. 1½ ba., 29' liv. rm. and din. rm. Lrg master bedroom. 1½ att. gar. No bsmt. or fam. rm.
Low \$60's by appointment
729-2821

BY OWNER
8 ROOM BRICK BUNGALOW NEWLY REMODELED
4 bedrooms, 3 baths, roomy. Formal dining room, living room, garage, finished basement, woodburning fireplace, wet bar, plus extras.
High 60's 545-4221

BY OWNER
3200 N. 3000 W. \$28,000
2 flat, 2nd floor, 2 bedrooms, 1st floor 3 bedrooms. Fully paneled newly redecorated, modern bath, carpeted except for one bedroom, kitchen newly tiled and papered. Possibly basement apt. 1½ car garage, 2 separate heating units and water tanks.
Call Eberth A.M. 235-0150 or 281-8686

★ Domy Poza Chicago

LAKE BLUFF AREA BY OWNER
Model "strawberry" development. 1 bedroom, 1 year new. Fully carpeted. Spacious dining-living room. Many extras. Asking — \$31,000.
For appointment call: 689-2317 or 255-4905

★ Domy z Interesem

BUDYNEK ZE SKLEPAMI
Przez właściciela w południowo-zachodniej dzielnicy, 107x125. 7 pokojowe mieszkanie. 2,000 stóp kwadrat. Basement. Parking 120x125. Cena: \$189,900.
432-7412

★ Do Wynajęcia

6 NIEUMEBLOWANYCH pokoi na przeciw kościoła Sw. Jacka. 248-6097

4 CZYSTE, umeblowane pokoje do wynajęcia. Południowa dzielnica. 247-4638.

OKOLICA Logan Square. 6 pokoi. 2 piętro. Ogrzewane gazem. Blisko sklepów. Dobra komunikacja. Dla starszych ludzi, bez dzieci i zwierząt.
772-4468 po 6 wieczorem.

4 POKOJE na 2-gim. Dla dwóch dorosłych bezdzietnych osób. Cragin. 237-6302.

6 POKOI, lokator sam ogrzewa. Dorosłym. 276-2681

JACKOWO
8 pokoi, 4 sypialnie, piękne, duże, odnowione mieszkanie wynajmę rodzinie, bez małych dzieci. Wymagane referencje. Wiadomość:
2928 Milwaukee Ave., Sklep.

★ Naprawa TV
TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNE, BIAŁE
Naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

DO USTAWIANIA MASZYN

Przyjmujemy natychmiast do ustawiania maszyn. Wyrobiona firma, która ostatnio przeprowadziła się na przedmieścia poszukuje doświadczonego (3 lata) osób do ustawiania maszyn, którzy pracowali w tym do najmniejszej tolerancji. Nowy zestaw budynków. Świetne świadczenia firmowe włączając udział w zyskach i płatne wakacje po 6 miesiącach. Proszę dzwonić lub zgłaszać się osobiście do Sandra Austin

ALKCO MANUFACTURING COMPANY
11500 W. Melrose Avenue
Franklin Park, Il. 451-0700
Dajemy równe szanse każdemu

RELIABLE COUPLE
Custodian and Caretakers of a Private Club Building. Salary — Apartment — Utilities. For appointment interview
Call: 256-1267

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJE SIĘ starszą chorą panią. Mówię po polsku, niemiecku i czesku. 235-6591.

POSZUKUJE pracy stolarskiej i cieślarskiej oraz malarskiej, wszelkiego rodzaju prac koło domu. Telefonujcie: 283-2673

POLKA w średnim wieku poszukuje jakiegokolwiek pracy. Dzwonić od 12-ej codziennie, oprócz week-endów 478-3580.

Projekt Odnowienia Więzienia Będzie Dziś Zadecydowany

Dziś, w poniedziałek, powiatowa rada omawiać będzie sprawę odnowienia budynków więzienia powiatowego i zainstalowania lepszych urządzeń i podniesienia warunków do wymaganych przez instrukcje federalne.

Plan przebudowy, przedstawiony przez Michaela Igore, sekretarza rady powiatowej, w porozumieniu z szeryfem Richardem Elrod i przewodniczącym rady powiatowej George Dunne ma być dziś przedstawiony radzie powiatowej. Dunne oświadczył, iż ustalenie kosztów wykonania projektu było dotąd niemożliwe ponieważ eksperci nie zdołali jeszcze sprawdzić rozmiarów robót, jakie będą konieczne do wykonania w tym liczącym 48 lat kompleksie budynków więziennych.

Władze powiatowe ogłosiły, iż koszt odnowienia wymagać będzie milionów dolarów, jednakże koszty odnowienia będą znacznie mniejsze, niż trzeba byłoby zapłacić za zburzenie starych budynków i postawienie na ich miejsce, nowych.

Obecne budynki postawione zostały w 1929 roku. Były przedmiotem licz-

nych krytyk ze strony ekspertów i władz łącznie z federalnymi, które zarzuciły w sprawie sądowej, iż budynki stare nieodpowiadają warunkom na zakwaterowanie więźniów.

Cele dla więźniów znajdują się w kompleksie położonym przy skrzyżowaniu California ave. i 26-ej ulicy, który mieści również dom poprawczy, ośrodek więzienny dla kobiet, ośrodek do załatwienia spraw przed zwolnieniem więźniów oraz szpital Cermak Memorial.

W krytykach obecnego więzienia wymieniano nieodpowiednie oświetlenie, złą kanalizację, brudy, plagę szczurów i robactwa, nadto zbyt ciasne cele.

W planie odnowienia i przebudowy są m. in. zainstalowanie nowych kabli do oświetlenia, nowych rur do kanalizacji, zorganizowanie programu na ulepszenie porządków i utrzymanie większej czystości oraz przebudowę cel z wymiarów 4 stopy na 8, na 8 stóp na 16, przeznaczonych dla pojedynczego więźnia. Obecnie, niektóre cele, mimo ciasnoty mają po dwóch więźniów.

Stanowa Pomoc Na Dzieci Może Być Użyta Na System Szkolny

Dodatkowa pomoc stanowa udzielana dystryktom szkolnym na uczniów biednych nie musi być wydana wyłącznie tylko na te dzieci, jak zdecydował w czwartek stanowa rada edukacyjna.

Chicagosome szkoły publiczne otrzymują \$173 miliony dol. w dodatkowej pomocy od stanu w każdym roku, ponieważ posiadają one 225,000 uczniów pochodzących z biednych rodzin, jednakże fundusze nie wydawane są na potrzeby całego systemu szkolnictwa, a nie tylko na biedne dzieci. Tęgo rodzaju przeznaczenia skrytykowane zostały przez organizację mniejszościową w sądzie, występującą pod nazwą Operation PUSH.

Jednakże nowe zasady przyjęte przez stanową radę zezwalają szkołom chicagosome na stosowaną przez radę szkolną praktykę wydatkowania pieniędzy, pomimo iż zachęcają by te fundusze były przeznaczone na dodatkowe programy dla biednych dzieci.

Uchwała przyjęta przez stanową radę edukacyjną głosi, iż stanowa

rada uznaje potrzeby lokalnych dystryktów do ubiegania się o tego rodzaju zasoby, w połączeniu z uzależnieniem by lokalne dystrykty zwróciły uwagę na dodatkowe potrzeby na rzecz poszkodowanych pod względem edukacji dzieci i uwzględniały to jako pierwszeństwo przy używaniu podobnych źródeł zasobów.

Dystrykty szkolne w Chicago i w Illinois otrzymują dodatkowo 25% pomocy od stanu na każde dziecko z biednej rodziny. Ustalenie ilości dzieci ustalane jest na zasadach poziomu dochodów rodzin i wykazach pomocy społecznej.

Superint. szkół, Joseph Hannon oświadczył, iż chic. rada szkolna znalazłaby się w bardzo trudnej sytuacji, jeśliby wymagano aby fundusze na biedne dzieci wydawane były wyłącznie tylko na nie.

Wówczas klasy uległyby ilościowo zawrotnemu zwiększeniu się. Jednakże Chic. Liga Urbanistyczna w studiach swoich głosi iż Hannon przesadził nieco odnośnie istniejących trudności.

Otwarcie Osiemnastu Plaży Miejskich, w Piątek, 3 Czerwca

Osiemnaście plaży większych i osiem mniejszych Dystryktu Parków Chicagosome zostanie otwartych w piątek, 3 czerwca, o 9-ej rano. Plaże będą czynne od 9 rano do 9-ej wieczorem. 900 ratowników będzie patrolować plaże i baseny. Reszta plaży i basenów zostanie otwarta 16 czerwca.

Joseph Pecoraro, gen. kierownik plaży i basenów miejskich zaleca wszystkim osobom korzystającym z plaży przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa. Pecoraro podkreśla obowiązujące przepisy:

- 1) Pływać wyłącznie przy patrolowanych plażach, w pobliżu miejsca w którym znajdują się ratownicy. Płynąć początkowo równoległe do plaży, a nie bezpośrednio w głąb jeziora.
- 2) Unikać pływania, gdy się jest zgrzanym lub zmarniętym, a także bezpośrednio po spożyciu posiłku. Wo-

da o temperaturze poniżej 65 stopni jest niebezpieczna. Lipiec i sierpień są najlepszymi miesiącami do pływania w jeziorze Michigan.

3) Zwracać baczną uwagę na tablice ostrzegawcze.

4) Nie pić napojów alkoholowych, nie pchać w wodzie swych towarzyszy, nie zaczynać walki w wodzie, bo może skończyć się tragedią.

5) Nie korzystać z żadnej sztucznej podpory, jak piłki plażowe itp., do utrzymania się na powierzchni wody.

6) Nie wzywać pomocy, jeżeli nie grozi istotne niebezpieczeństwo.

7) Unikać na plaży takich gier jak piłka nożna, koszykówka itp.

8) Nie przynosić żadnych szklanych naczyń ani butelek na plaże.

Ratownicy przechodzą obecnie przeszkolenie, a gdy rozpoczną patrolowanie, Zarząd Parków apeluje do plażowiczów o ułatwienie im zadania.



LONDYN. — Premier Wielkiej Brytanii James Callaghan (po środku) przemawia podczas konferencji na szczycie państw NATO, która odbyła się w Londynie. W konferencji również wziął udział prez. Carter (drugi od prawej). (UPI)

Fałszowali Rachunki Za Naprawę Samochodów

Generalny prokurator Illinois wniósł pozew w sądzie okręgowym przeciw największej w stanie agencji samochodowej Dodge, Grand Spaulding, oskarżając właścicieli firmy o wystawianie podwójnych rachunków, a także o fałszowanie rachunków, wskutek czego Chrysler Corp. straciła dziesiątki tysięcy dolarów.

W pozwie oskarża się Grand Spaulding Dodge, Inc., 3300 W. Grand i filię, Grand Spaulding Dodge, Inc. w Buffalo Grove, 935 W. Dundee na północno-zachodnim przedmieściu. Oskarżeni są także dwaj bracia, Leonard Kraus, prezes i Norman Kraus, sekretarz.

Gen. prokurator zwraca się do sądu o zakaz powyższym firmom reperacji samochodów przez okres 5-ciu lat, oraz uiszczenia przez zarządy firm i dwóch oskarżonych braci grzywny, w sumie \$400,000.

Na konferencji prasowej w budynku stanowym, 160 N. La Salle, Scott powiedział, że jeżeli sąd przychyli się do jego zaleceń, obie firmy stracą większość klientów.

Chrysler Corporation straciła na oszustwie co najmniej \$10,000, gdyż płać rachunki na naprawę samo-

chodów stanowiących własność 95 osób, posiadających gwarancją w 1976 roku, a niektórzy właściciele także płacili rachunki, nie wiedząc że należność już została uiszczona przez Chrysler Corp.

Scott powiedział, że pozew jaki złożył we czwartek jest pierwszym, gdyż dochodzenia w sprawie nieuczciwych praktyk właścicieli warsztatów samochodowych toczy się nadal i przewidziane są dalsze pozwy.

W innych agencjach znaleziono również podwójne rachunki, lecz nie na tak wielką skalę jak w Grand Spaulding. Scott wyjaśnił, że firma mylnie informowała właściciela samochodu, iż gwarancja nie obejmuje naprawy i inkasowała od obu—właściciela i Chrysler Corp.

Na niektórych rachunkach przesłanych do Chrysler, figurują podpisy właścicieli aut i stwierdzona, że są one sfałszowane. Gen. prokurator przytoczył wypadek gdy pewien mechanik sam poczynił wszelkie reperacje swego auta i nigdy nie zawiadł auta do agencji.

Reportrzy nie mogli uzyskać komentarzy od braci Krauss.

Więcej Czasu Dla Szkół Na Opracowanie Planu Desegregacji

Ponad połowa z 669 budynków szkolnych pod zarządem Chicagosomej Rady Szkolnej jest przepelnionych — stwierdza superintendent Joseph P. Hannon w raporcie przedstawionym Stanowej Radzie Edukacyjnej.

Raport również zwraca się do Chicago o dostarczenie dodatkowej informacji dotyczącej planów desegregacyjnych na przyszły rok szkolny.

Stanowa rada postanowiła przedłużyć o trzy tygodnie, do 3-go czerwca, ostateczny termin na przedstawienie planów. Jeżeli rada nie będzie zadowolona z postępów szkół w Chicago jest upoważniona do wstrzymania wszelkich funduszy stanowych i federalnych dla systemu szkolnego.

Raport Hannona zawiera listę 359 budynków szkolnych, które uważa za przepelnione.

Dalsze 137 budynków, czyli około 20 procent wszystkich budynków w miejskim systemie szkolnym, nie posiada odpowiednich urządzeń lub nie jest odpowiednio eksploatowanych. Budynek jest uważany za nie od-

wiednio eksploatowany jeżeli np. jedna klasa jest pusta.

Podane cyfry wykazują, że około 279 z 490 szkół podstawowych jest przepelnionych. Liczba ta stanowi 57 procent ogółu.

Około 22 procent szkół podstawowych nie jest należycie wykorzystywanych.

Cyfry te mają duże znaczenie dla Chicagosomej Rady Szkolnej, która dąży do przygotowania planu desegregacyjnego.

Hannon również wystosował list do Josepha M. Cronin, stanowego superintendenta szkolnictwa, z prośbą o zaakceptowanie budowy sześciu budynków szkolnych, które mają wyeliminować przepelnienie w dzielnicach murzyńskich i latyńskich.

Jednak, stan wyraził niepokój, że rezultatem proponowanych projektów znowu byłyby segregowane szkoły.

W międzyczasie, gub. Thompson wyznaczył czterech nowych członków do Stanowej Rady Edukacyjnej. Pozostał jeszcze jeden wakans, który przypuszczalnie zostanie obsadzony w przeciągu następnych kilku dni.

Program Medicaid Może Przejsć Pod Zarząd Prywatnej Firmy

Stan bada możliwość oddania administracji borykającego się z kłopotami programu Medicaid w ręce prywatnej agencji jako sposobu zredukowania liczby oszustw, zaoszczędzenia pieniędzy i zwiększenia wydajności.

Arthur Quern, dyrektor opieki społecznej, podał wiadomość o zamiarach departamentu podczas zebrania zwołanego do omówienia sprawy proponowanego \$2.1-miliardowego budżetu agencji. Komitet Izby zatwierdził budżet stosunkiem głosów 12 do 0.

Budżet opieki społecznej gub. Thompsona wlicza \$12 miliardów na program Medicaid, który miesięcznie opłaca leczenie przeciętnie 1.5 milio-

na ubogich w Illinois.

Jednak dochodzenia stanowych i federalnych agencji śledczych wykryły oszustwa w systemie idące w miliony dolarów, a wielu lekarzy i ośrodków medycznych wycofuje się z programu z powodu opóźnień w wypłatach.

Quern oświadczył, że stan zastanawia się czy powinien wydać \$2.1 miliona na wprowadzenie systemu komputerowego czy też zawrzeć umowę z prywatną firmą do podjęcia zadania, podobnie jak zrobiło to już szereg innych stanów, między innymi, California.

Komisja Doradcza Legislatury d/s Opieki Społecznej w lutym udała się do Californii w celu zbadania systemu i powróciła z opinią, że Illinois powinien zatrudnić prywatną firmę. Jak twierdzą członkowie komisji, California znacznie zredukowała koszt programu.

Quern przewiduje, że tą drogą można by zaoszczędzić do \$50 milionów. Decyzja prawdopodobnie zapadnie przed rozpoczęciem nadchodzącego roku fiskalnego, 1-go lipca.

Posiadanie i Palenie Marihuany Tematem Rozważań Legislatury

Jak informuje "Chicago Tribune", Zgromadzenie Generalne stanu Illinois rozważyło ostatnio poprawki do "Cannabis Control Act" z r. 1971-go, który prawnie reguluje odpowiedzialność za posiadanie i używanie marihuany. Poprawki, których autorami są reprezentanci stanowi Harold A. Katz (D-Glencoe) i Lee A. Daniels (R.-Elmhurst) przewidują zredukowanie surowych kar za posiadanie marihuany. Proponują one również dodanie do ustawy aneksu, który prawnie zakwalifikuje palenie marihuany jako "wykroczenie", w przypadku, jeżeli zaistniało ono w miejscu publicznym, lub publicznych środkach lokomocji. Posiadanie 30 gramów tego narkotyku byłoby drobnym wykroczeniem" (obecnie, posiadanie 2.5 grama jest już "wykroczeniem klasy B"). W myśl proponowanych poprawek, dopiero posiadanie 50-ciu gramów marihuany należałoby do "wykroczeń klasy B".

Proponowane poprawki ani nie legalizują, ani nie dyskryminują posiadania małej ilości marihuany. Łagodzą jedynie sankcje karne jakie za to groziły i proponują zniesienie odpowiedzialności prawnej za palenie tego narkotyku (jeżeli nie odbywa się to w miejscu publicznym).

Kampania mająca na celu doprowadzenie do zaniechania odpowiedzialności prawnej za posiadanie marihuany trwa na terenie całego kraju. Jednym z jej motywów jest coraz głośniejsze żądanie uży-

wana marihuany bez ryzyka odpowiedzialności prawnej. Jeszcze innym motywem kampanii, całkowicie odmiennym od pozostałych, jest zarysowująca się potrzeba skierowania organów wymuszania prawa (konkretnie policji i FBI) do innych zadań.

Dr. Robert L. DuPont, dyrektor Krajowego Instytutu Nadużywania Narkotyków, zajął następujące stanowisko w omawianej tu sprawie: "Nie powinno się zachęcać do palenia marihuany, ale wprowadzenie w życie tego postulatu nie może być w jakimkolwiek stopniu krzywdzące".

Dr. DuPont sprzeciwia się legalizacji marihuany, ale jednocześnie wyraża opinię, że wszelkie prawne konsekwencje związane z posiadaniem, czy też używaniem tego narkotyku powinny być zaniechane. Boczy się on na wszystkie trzy "psychoaktywne substancje": alkohol, tytoń i marihanę i bardzo chętnie wdziałby "powszechnie obryzanie tych artykułów przez odpowiednie manipulacje cenami" (czytaj: "odpowiednie" podniesienie cen do maksimum — przyp. redakcji).

Proponowane poprawki do "Cannabis Control Act" w Stanie Illinois są tak umiarkowane, że w żadnej mierze nie zadowala one autorów propozycji o "dekryminalizacji" marihuany. Na pewno jednakże zostaną one przywitane z zadowoleniem przez rzeczników obryzania społeczeństwu tego narkotyku.

Pielęgniarki Planują Protest Po Zerwaniu Rozmów o Place

Unia zatrudnionych w stanowych instytucjach pielęgniarek ma zamiar urządzić protest z braku postępów w rozmowach o podwyżkę ich plac.

Mary Jane Collins, przedstawicielka terenowa Stanowego Stowarzyszenia Pielęgniarek oświadczyła, iż jej unia rozrzuca ulotki w instytucjach stanowych dnia 24 maja. Potem grupa ta zarzuci listami biuro gubernatora Thompsona i wystąpi z referendum, wzywającym o upoważnienie do ogłoszenia strajku.

Grupa pielęgniarek zwróciła się do stan. departamentu pracy, prosząc o przyjęcie arbitrażu w rozmowach o przyznanie podwyżki plac. Collins powiedziała, iż pielęgniarki są pewne, iż każda niezależna osoba, spoglądając na wysokość płacy i beneficjów dla pielęgniarek w stanowym systemie, znajdzie konieczność podniesienia skali wynagrodzeń.

Unia, do której Collins należy, prowadzi rokowania w imieniu 1,000 pielęgniarek w stanowych instytucjach

dla umysłowo chorych osób oraz w innych instytucjach leczniczych, znajdujących się na terenie całego stanu Illinois. Obecny kontrakt domaga się początkowej płacy w wysokości \$877 miesięcznie. Odbyły się już zebrania w sprawie początkowej płacy, żadnego jednak postępu w rozmowach nie osiągnięto.

Rokowania prowadzone przez pielęgniarki powstały w wyniku rozmów, jakie prowadzone są między władzami stanu a amer. federacją pracowników stanowych, powiatowych i miejskich, które reprezentuje około 25,000 pracowników.

Członkowie tejże federacji urządzili nawet marsz w Springfield i zagrozili urządzeniem strajku chorobowego przy końcu bież. miesiąca. Pielęgniarki uważają, iż ich żądania, mimo iż małą są publikowane, są nie mniej ważne, niż żądania federacji.

Mary Jane Collins wysuwa zarzuty, iż w niektórych instytucjach ograniczono sztab pracowników i zagrożono, że jeśli nie zostanie utrzymane "minimum" liczby sztabu zatrudnionych, rząd federalny nie będzie chciał dokonać zwrotów władzom stanowym, za wydatki związane z Medicare.

Według stwierdzeń unii, początkowa płaca miesięczna w stanie wynosi \$877, w porównaniu z \$968, jakie placą w Northwestern Memorial szpitalu, \$974 w szpitalu w Evanston i \$1,048 w szpitalu powiatu Cook.

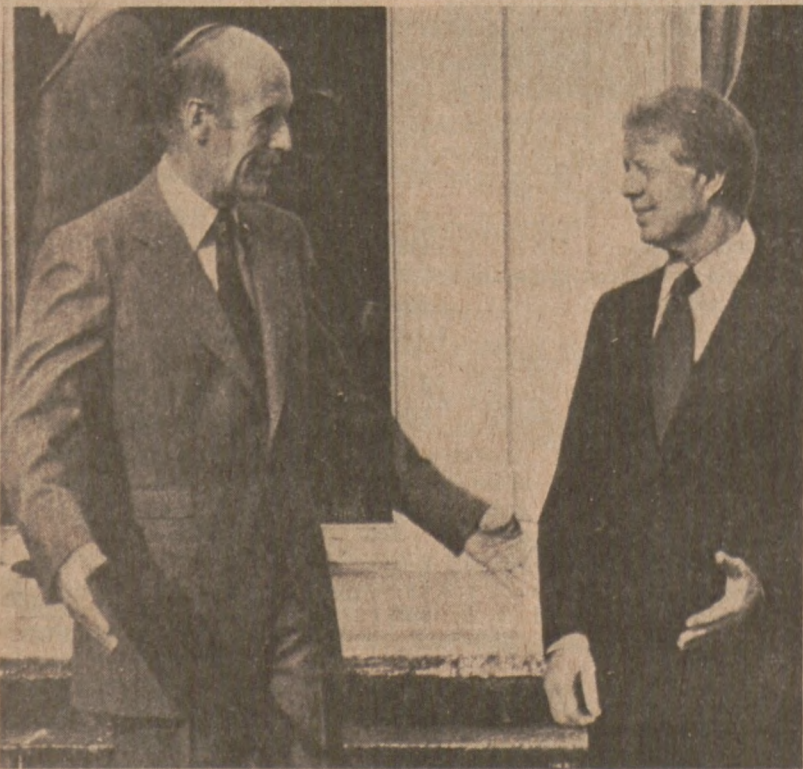
Policjant Wyróżniony Za Bohaterstwo

Patrolowy, który w dniu 7 kwietnia uratował dwie osoby z jeziora Michigan, został odznaczony najwyższą odznaką, nadawaną przez Dept. Policji — Police Medal. Patrolowy Ralph Culver skoczył do lodowatej (43 stopniach) wody, by ratować pasażerów tonącej łodzi. Culvera odznaczono na dorocznej 16-ej z kolei ceremonii — Chicago Police Recognition Ceremony, ub. czwartku, 12 maja. Culver był także jednym z 12 policjantów, którzy otrzymali od szefa policji chicagosomej, J. Rochforda, Superintendent's Award of Valor, nadawany za bohaterstwo. Dwa Award of Valor otrzymały rodziny policjantów, zamordowanych w czasie pełnienia służby: Patricia Crowley, śmiertelnie postrzelona 14 września ub. roku, gdy prowadził dochodzenia w sprawie handlu narkotykami i Terence Loftus zabitego w dniu 10 października, gdy usiłował zapobiec walce band ulicznych.

Zabił Żonę

28-letnia Susan Soto zmarła w sobotę w szpitalu wskutek ciężkiej rany, gdy została postrzelona przez męża w piątek, podczas sprzeczki.

Gary Soto zabił dwuletniego syna, śmiertelnie postrzelił żonę i popełnił samobójstwo. Sprawa rozwodowa Soto, którzy od tygodnia mieszkali osobno, miała być wkrótce wniesiona do sądu.



LONDYN. — Prezydent Francji Giscard d'Estaing (po lewej) widoczny na zdjęciu z prez. Carterem przed rozpoczęciem konferencji NATO, która odbyła się w Londynie. (UPI)